KWartAlnik GóroWski

jesień
(20/2007)

Towarzystwo Miłośników Ziemi Górowskiej

PCDN i PPP w Górze

Rys. Barbara Skoczylas

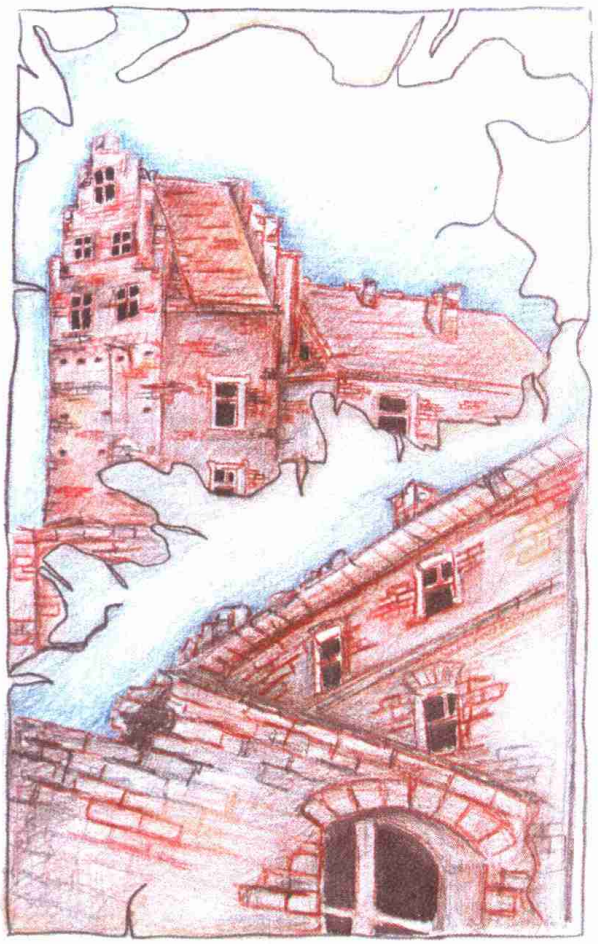

Góra, ul Staromiejska (tzw. więzienie)

SPIS TREŚCI

Lidia Kaczor: *Historia parafii w Czerninie* Cz. II ..... *s. III*

50 lat Biblioteki Publicznej w Sicinach Cz. I ..... *s. VIII*

Mirosław Żłobiński: *Niedoszłe muzeum w Górze* ..... *s. XXI*

Koncepcja muzeum w Górze.

Opracowali arch. arch. Ewa Pawlicka-Garus, Wojciech Śpikowski ..... *s. XXVIII*

Elżbieta Maćkowska: *Kultura.* Cz. I ..... *s. XXXII*

Daniel Pabierowski: *Wronowianki.* Cz. I ..... *s. XLIII*

W drodze do czytelnika

Iwona Trusewicz: *Wiersze*

♣ ♣ ♣ ♣ ♣ ♣ ♣

ISSN 1733-8654

HISTORIA PARAFII W CZERNINIE
Cz. II

PROBOSZCZOWIE I WIKARIUSZE

W roku 1284 proboszczem w Czerninie był ksiądz Johannes.[1] Następnym wymienionym proboszczem parafii w Czerninie był Gerhard lub Gebhard.[2]

Poniżej podaję lata i znane nazwiska proboszczów w Czerninie:
- 1447 – Mathias Jelin,
- 1472 – Johann Pintzguart,
- 1480 – Nikolaus Weltendorf,
- po 1511 – pan Peter, proboszcz Czyrnne,
- 1660 – Johann Chrysostomus Omensky,
- 1670 – Georg Kauffmann,
- od 1675 – John Christoph Klose (po 1687),
- 1679 – Kaplan Georg Schubert,
- 1748 – Carolus Hausner,
- 1864 – Klose, Act. Circ. Schneider, misjonarz,
- 1904 – Menzel Kachel – do 1945 roku.[3]

Po zakończeniu II wojny światowej w latach 1945-1957 proboszczem był ksiądz Alojzy Schmidt.

Według relacji żyjących jeszcze mieszkańców był to ksiądz gorliwy. Remontował on kościoły i troszczył się o życie religijne wiernych na Ziemiach Odzyskanych.[4] Dobrze zapisał się w pamięci parafian Czerniny. W Zaborowicach przygotował w 1949 roku kaplicę do odprawiania mszy świętych. Uratował ołtarz z byłego kościoła ewangelickiego w Czerninie. Ołtarz ten znajduje się obecnie w kościele filialnym p.w. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Giżynie.[5]

Następnym proboszczem w parafii w Czerninie był ksiądz Leon Drancen 1957–1963. Za proboszczowania tego księdza w parafii zerwano i zmieniono posadzkę w kościele parafialnym a założono nową lastrykową. Podniesiono prezbiterium i odnowiono zabytkowy ołtarz główny. W 1960 roku przeprowadzono remont dachu kościelnego. W Zaborowicach przeprowadzono elektryfikację kaplicy.[6]

Kolejnym proboszczem w parafii w Czerninie był ksiądz Bernard Wachholtz, administrował on parafią w latach 1963-1970. Rozpoczął on swoje administrowanie od przeprowadzenia rekolekcji wielkopostnych, najpierw w Giżynie, który wtedy należał do

---

[1] Fritz Heine, *Heimatbuch des Kreises Guhrau.* Schlesien 1973, s.468.
[2] Archiwum Parafialne w Czerninie, *Kronika Parafialna*, t. 3. „Przegląd Górowski" 2000 nr 6. „Przewodnik Rajdowy", *IV Szlakiem Kościołów Ziemi Górowskiej,* Góra 1998, s.10.
[3] Archiwum Parafialne, *Kronika Parafialna,* t. 1.
[4] Relacja S. Stockiego - organisty.
[5] Relacje J. Kiaska - kościelnego, S. Stockiego - organisty. Relacja księdza W. Jaśkiewicza - proboszcza parafii w Sułowie Wielkim - Za udzielenie tej informacji składam jemu na tym miejscu serdeczne podziękowanie.
[6] Archiwum Parafialne w Czerninie, *Kronika Parafialna,* t. 1 s. 7-8.

parafii czernińskiej, a potem w Czerninie. Nauk rekolekcyjnych udzielał ksiądz Skiba– salezjanin z Oświęcimia. W czasie rekolekcji rozdano 4021 komunii świętych.[7]

Dnia 3 sierpnia 1964 roku opiekę duszpasterską nad kościołem filialnym w Giżynie powierzono księdzu Henrykowi Foryckiemu, wikariuszowi w Wąsoszu rezydującemu w Sułowie Wielkim. Pismo urzędowe Kurii zalecające mu opiekę nad kościołem filialnym w Giżynie nosi datę 28 lipca 1964 roku.[8]

Z większych wydarzeń z życia parafii w tym okresie należy odnotować prymicje kapłańskie księdza lic. mgr Mirosława Ratajczaka, które odbyły się 29 czerwca 1966 roku.[9] Duszpasterz z Czerniny często prosił do pomocy innych księży, zwłaszcza ojców franciszkanów z Osiecznej. W kronice parafialnej skrzętnie odnotowane są wszystkie rekolekcje, ilość rozdanych komunii świętych oraz uroczystości odpustowe.[10]

Ksiądz Stanisław Bohatkiewicz, duszpasterzował w Czerninie w latach 1970 – 1989. Był to kapłan-Sybirak. Miał dwa wyroki śmierci nałożone na niego przez NKWD. Po II wojnie światowej przesiedział do 1945 roku w łagrach sowieckich, do 1956 roku w Kazachstanie.[11] Po powrocie z łagrów duszpasterzował w Bystrzycy Górnej, następnie w Lewinie Brzeskim, a od 1970 roku pracował w parafii św. Wawrzyńca w Czerninie.

Ksiądz Stanisław Bohatkiewicz przywiązywał wielką wagę do takich miejsc pracy kapłańskiej jak:
- ołtarz,
- konfesjonał,
- ambona.

Był człowiekiem modlitwy i dobrym kaznodzieją. Na terenie dekanatu Góra Śląska pełnił funkcję ojca duchowego

Dużo czasu spędzał w konfesjonale i to nie tylko w Czerninie, ale i w innych parafiach.[12]

Mniejszą wagę przywiązywał do spraw remontowych; widział w pracy swej potrzebę żywych kontaktów z ludźmi.[13] Dbał o rekolekcje, misje święte w Czerninie. Do tych funkcji zapraszał szczególnie franciszkanów z Osiecznej i kapłanów z dawnej archidiecezji wileńskiej.[14]

Po przejściu na emeryturę w 1989 roku przebywał w parafii jako rezydent do 18 maja 1998 roku. W tym dniu nastąpiło jego uroczyste pożegnanie z parafianami. Udał się do Wrocławia do swojej bratanicy pani Krystyny Nowakowskiej. Zmarł 27 lutego 2004 roku. Został pochowany obok kościoła parafialnego w Czerninie.[15]

---

[7] tamże, s. 8-9.
[8] tamże, s. 8.
[9] tamże, s. 11.
[10] Archiwum Parafialne w Czerninie, *Kronika Parafialna,* t. 1 s. 8-18.
[11] Archiwum Parafialne w Czerninie, Życiorys księdza S. Bohatkiewicza w maszynopisie, nie publikowany, znajduje się w Archiwum Parafialnym w Czerninie. ksiądz C. Krochmal, *Wspomnienie o kapłanie.* „Wawrzynek" 2004 nr 3 s. 2-4.
[12] Relacja księdza C. Krochmala. Relacja księdza dziekana R. Szkoły z Góry Śląskiej, obecnie pracującego w Wambierzycach - Za udzielenie tej informacji składam jemu na tym miejscu serdeczne podziękowanie.
[13] Relacja S. Stockiego - organisty.
[14] Archiwum Parafialne w Czerninie, *Kronika Parafialna,* t. 1.
[15] Archiwum Parafialne w Czerninie, *Kronika Parafialna,* t. 3.

Grób ks. prałata Stanisława Bohatkiewicza
fot. Mirosław Żłobiński

Od 26 czerwca 1989 roku funkcję proboszcza pełni w parafii ksiądz Czesław Krochmal.[16] Priorytetem w jego pracy jest duszpasterstwo Żywego Kościoła, szczególnie dzieci i młodzieży. Na terenie parafii działają następujące grupy nieformalne:
- Liturgiczna Służba Ołtarza,
- Eucharystyczny Ruch Młodych,
- Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży,
- schola,
- zespół muzyczny,
- Świetlica Środowiskowa dla Dzieci z Rodzin Dysfunkcyjnych,
- redakcja gazetki „Wawrzynek".[17]

Oprócz tego działa – jak już wyżej wspomniano – 10 Róż Różańcowych oraz Bractwo Bożego Miłosierdzia.[18]

W parafii działa ponadto grupa charytatywna złożona szczególnie z ludzi młodych.[19] Rada Parafialna działa w parafii od 1989 roku.[20] Obecna Rada Parafialna obejmuje 21 członków. Posiada opracowany statut. Został on uchwalony na zebraniu Rady Parafialnej 25 czerwca 2004 roku i przedłożony do zatwierdzenia biskupowi diecezjalnemu.[21]

---

[16] Archiwum Parafialne w Czerninie, Dekret Kurii Metropolitarnej z dnia 29 grudnia 1989 r.
[17] Archiwum Parafialne w Czerninie, *Księga grup nieformalnych działających na terenie Parafii* , 1989-2005 r.
[18] tamże.
[19] Archiwum Parafialne w Czerninie, *Księga – Caritas Parafii św. Wawrzyńca w Czerninie 1989 -2005.*
[20] Archiwum Parafialne w Czerninie, *Kronika Parafialna,* t. 1.
[21] Archiwum Parafialne w Czerninie, *Kronika Parafialna,* t. 3.

Ks. kanonik Czesław Krochmal
fot. Stanisław Lesiak

Na terenie parafii rozwinęło się duszpasterstwo pielgrzymkowe, zarówno piesze jak i autokarowe. Najczęściej odwiedzanymi miejscowościami są:
- Częstochowa,
- Trzebnica,
- Bardo Śląskie,
- Wambierzyce,
- Kraków-Łagiewniki,
- Kalwaria Zebrzydowska,
- Licheń. [22]

W latach 1989-2005 dokonano w parafii licznych remontów obiektów sakralnych oraz plebanii (1994 rok.). Wyremontowano kaplicę cmentarną przy ulicy Rydzyńskiej. W latach 1992-1989 przeprowadzono remont w kościele parafialnym. Został wówczas wyremontowany dach, pomalowano wnętrze kościoła, wymieniono nagłośnienie i oświetlenie.

W latach 1989-2000 została wyremontowana kaplica p.w. Najświętszej Marii Panny w Zaborowicach. Celem remontu było poszerzenie kaplicy. Dokonano wymiany dachu, posadzki, oświetlenia i wyposażenia wnętrza. Od 1 lipca 2005 roku trwa remont zewnętrznej elewacji kościoła parafialnego.[23]

Obecny ksiądz proboszcz współpracuje ze strukturami samorządowymi:
- Gminą Góra,
- Zespołem Szkoła Podstawowa Gimnazjum i Przedszkole w Czerninie,
- Radą Sołecką w Czerninie,
- Sołtysami ościennych wsi,
- Ochotniczą Strażą Pożarną w Czerninie.

---

[22] Archiwum Parafialne w Czerninie, *Kronika Parafialna,* t. 1-3.
[23] tamże.

Dzięki tej współpracy życie parafialne rozwija się wszechstronnie.[24]

Od początku, czyli zaraz po wojnie w parafii posługiwał jeden ksiądz proboszcz, czasem prosił innego księdza o pomoc.[25] Ksiądz Stanisław Bohatkiewicz ze względu na swój wiek w trakcie duszpasterzowania miał do pomocy wikariuszy, pierwszym był ksiądz Józef Czekański. Pracował w parafii w latach 1977-1981.

Następnym wikariuszem był ksiądz Władysław Lasota, pracował w latach 1981-1985. Obok pracy duszpasterskiej i katechetycznej pomagał proboszczowi w niektórych pracach remontowych np. przy remoncie cmentarza w Zaborowicach oraz remoncie kościoła w Czerninie. W roku 1985 przygotował uroczystość 50-lecia kapłaństwa księdza proboszcza Stanisława Bohatkiewicza. Parafianie wysoko cenili jego pracowitość.[26]

W latach 1985-1988 pracował ksiądz Józef Meller. Był on znakomitym kaznodzieją i duszpasterzem młodzieży. Powstała wtedy grupa młodzieży oazowej oraz „Krąg Rodzinny".[27] Ksiądz Meller często organizował pielgrzymki szczególnie z ludźmi młodymi do Częstochowy i Trzebnicy. Wybudował na cmentarzu parafialnym w Zaborowicach grotę z kamienia polnego poświęconą Najświętszej Marii Pannie z Lourdes.[28]

Ostatnim wikariuszem pracującym tylko rok w parafii czernińskiej w latach 1988-1989 był ksiądz Franciszek Mucha. Ksiądz Franciszek miał zostać następcą proboszcza w parafii św. Wawrzyńca w Czerninie. Po otrzymaniu dekretu Kurii Arcybiskupiej we Wrocławiu został skierowany jako proboszcz do parafii w Walimiu.[29]

cdn.

Lidia Kaczor

♠ ♠ ♠ ♠ ♠ ♠ ♠

[24] Relacja H. Drozdowskiego - sołtysa - Za udzielenie tej informacji składam jemu na tym miejscu serdeczne podziękowanie.
[25] Archiwum Parafialne w Czerninie, *Kronika Parafialna,* t. 3.
[26] Relacje S. Stockiego - organisty, J. Kiaska - kościelnego.
[27] Archiwum Parafialne w Czerninie, *Kronika Parafialna,* t. 1.
[28] tamże.
[29] Relacja księdza F. Muchy - Za udzielenie tej informacji składam jemu na tym miejscu serdeczne podziękowanie.

50 LAT BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W SICINACH Cz. I

W 1946 r. powstała w Górze pierwsza biblioteka publiczna na terenie powiatu górowskiego. W grudniu 1947 r. rozpoczęto organizowanie Gminnej Biblioteki Publicznej w Sicinach, była ona drugą biblioteką publiczną na terenie naszego powiatu. Faktycznie uruchomiono ją w 1948 r.

W związku z pięćdziesięcioleciem biblioteki w Sicinach publikujemy zestaw materiałów obrazujących jej historię. Teksty te udostępniamy w postaci oryginalnej, jedynie w paru miejscach dodaliśmy znaki interpunkcyjne. *(M.Ż.)*

XX LAT GROMADZKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W SICINACH

Podstawy prawne działania bibliotek powszechnych

Organizację bibliotek w Polsce Ludowej powierzył Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego resortowi oświaty, w którym już w 1944r. powstała komórka organizacyjna zajmująca się sprawami bibliotecznymi. Z początkiem 1945r. w Ministerstwie Oświaty powołany został Wydział Bibliotek. Wydział Bibliotek zajmował się zabezpieczeniem zbiorów oraz najważniejszym zagadnieniem tj. opracowaniem ustawy bibliotecznej.

12 marca 1946r. na miejsce Wydziału Bibliotek powołano do życia Naczelną Dyrekcję Bibliotek.

Dekret z dnia 17 kwietnia 1946r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi /Dz. U. nr 26 poz. 163/ wydany przez Radę Ministrów i zatwierdzony przez Prezydium Krajowej Rady Narodowej jest pierwszą ustawą o bibliotekach wydaną przez władze Polski Ludowej.

Książka stała się dostępna dla wszystkich. Doniosłą rolę tej ustawy doceniło społeczeństwo polskie. Wszelkie zbiory zarówno krajowe jak i znajdujące się za granicą, a będące własnością lub w posiadaniu obywateli polskich lub instytucji polskich zostały uznane za narodowe mienie kulturalne, powołane do służenia dobru ogólnemu. Przystąpiono do organizowania bibliotek powszechnych. Pierwsze biblioteki powstają tuż po ukazaniu się ustawy. Gminna Biblioteka Powszechna w Sicinach powstała nieco później. W grudniu 1947 r. rozpoczęto prace przygotowawcze. Faktycznie pracę swą rozpoczęła w r. 1948. Księgozbiór liczył początkowo 270 tomów przydzielonych z Warszawy wraz z drukowaną książką inwentarzową. Od tego momentu zaczyna się historia GBP w Sicinach.

Na podstawie ustawy z dnia 30 października 1951 r. sprawy bibliotek i czytelnictwa powszechnego zostały wyłączone z zakresu bezpośredniego działania Ministerstwa Oświaty i przekazane Ministerstwu Kultury i Sztuki. Przestała działać Naczelna Dyrekcja Bibliotek i jej agendy objął Centralny Zarząd Bibłotek w Ministerstwie Kultury i Sztuki, który w nowym statucie Ministerstwa (1958) zastąpiono najpierw przez Departament Bibliotek, a następnie połączono z Departamentem Pracy Kulturalno-Oświatowej

w jeden Departament Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek. Sprawy bibliotek przekazano Ministrowi Kultury Sztuki.

Do końca 1954 r. Biblioteka Gminna podlegała Zarządom Gminnym. Zniesienie podziału państwa na gminy i wprowadzenie w oparciu o ustawę z dnia 25 września 1954 r. podziału na gromady, spowodowało również zmiany w organizacji dotychczasowych bibliotek gminnych. Biblioteki gminne przekształcały się stopniowo w gromadzkie biblioteki publiczne. Na mocy Ustawy z dnia 25 stycznia 1958 r. (o radach narodowych) biblioteki przeszły pod nadzór gromadzkich rad narodowych, które miały obowiązek zakładania bibliotek i ich finansowania.

Sprawy osobowe

Pierwszym bibliotekarzem na terenie naszej gromady (dawniej gminy) był ob. Kazimierz Małkiewicz, obecny kierownik szkoły podstawowej w Sicinach, który sprawował tę funkcję początkowo społecznie […] w roku 1948 stawiał dopiero swoje pierwsze kroki.

W pierwszym miesiącu było zaledwie 30 czytelników, księgozbiór wynosił 270 woluminów. Praca w bibliotece była dodatkowym zajęciem, ponieważ w tym czasie ob. Małkiewicz był nauczycielem w miejskiej szkole. Ze względu na brak nauczycieli tow. Małkiewicz zmuszony był zrezygnować z dodatkowego zajęcia i poświęcił się całkowicie pracy w szkole. Po nim bibliotekę objął ob. Mateńko. Częste były zmiany kadry bibliotekarskiej, co nie wpływało korzystnie na pracę biblioteki. Ze względu na trudności kadrowe związane z brakiem odpowiednio wyszkolonych pracowników zaznaczała się duża płynność. Przez pewien czas bibliotekę prowadziła Lasko Czesława, po Lasko bibliotekę gminną objęła ob. Zuzanna Król, która pracowała w latach 1951-58. Poprzednicy Król pracowali w bibliotece zaledwie po kilka miesięcy, toteż trudno jest mówić szerzej o ich pracy. Działalność ob. Król wywarła korzystny wpływ na dalszy rozwój biblioteki. W tym okresie zapoczątkowane zostały pierwsze formy pracy z czytelnikiem młodzieżowym i dziecięcym. Prowadzono wieczory głośnego czytania, wieczory baśni, itd. Szczególnie dobrze układała się współpraca ze Szkołą Podstawową w Sicinach. Miejscowi nauczyciele chętnie służyli kierowniczce pomocą metodyczną w organizowaniu imprez bibliotecznych. W rozwoju czytelnictwa na naszym terenie ob. Król odegrała niewątpliwie pozytywną rolę. W roku 1958 zwalnia się na własną prośbę. Bibliotekę obejmuje Janina Bednarczuk, która pracowała do roku 1960. W 1960 r. kierowniczką Gromadzkiej Biblioteki Publicznej w Sicinach zostaje ob. Jadwiga Burdziuk, która pracowała do 1 lipca 1964 r. w tych latach praca w GBP układała się różnie, w początkowym okresie raczej pomyślnie, później pracowały głównie punkty biblioteczne. Od 1 lipca 1964 r. pracę w GBP – Siciny podjęła Lilla Strzelec, która pracuje do chwili obecnej. Zastałam bibliotekę w zasadzie zaniedbaną. Niekompletne katalogi, które trzeba było w 2/3 uzupełniać, brak jakiejkolwiek pracy w zespołach czytelniczych i kółkach zainteresowań. Ponadto był bardzo niski wskaźnik wypożyczeń, niski procent czytelników w stosunku do ilości mieszkańców. Punkty biblioteczne były zaniedbane, w niektórych– książki nie wymieniane od roku i więcej.

Począwszy od roku 1964 rozwija się szczególnie praca z czytelnikiem młodzieżowym, której nasilenie przypada na okres od 1 VII 1964-1967 r. Założono

teatrzyk kukiełkowy – pracujący do dziś (oczywiście w zmienionym składzie). Wystawiana sztuczki kukiełkowe w GBP – Siciny, w klubo-kawiarni – Siciny, wyjeżdżano z występami do innych wsi naszej gromady – Brzeżan, Łękanowa, Wronowa. Przedstawienia kukiełkowe wszędzie spotykały się z entuzjastycznym przyjęciem wśród młodocianych widzów. Rozwija się czytelnictwo. Biblioteka z 12 miejsca w powiecie (przedostatniego), staje się jedną z najlepiej pracujących.

O pracy biblioteki w tym okresie świadczą najlepiej dane statystyczne, które zamieścimy poniżej. Dotychczasowi kierownicy GBP nie posiadali prawie żadnych kwalifikacji zawodowych. Do swej pierwszej pracy przystąpiłam po uprzednim przeszkoleniu w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Górze. W miesiącu wrześniu 1964 r. ukończyłam kurs dla początkujących bibliotekarzy w Opolu, w roku 1965 przystąpiłam do nauki zapisując się na 2-letni kurs dla pracowników bibliotek w Warszawie (POKKB), który ukończyłam z wynikiem dobrym w grudniu 1967 r., w maju 1965 r. wydelegowano mnie na kurs specjalistyczny, dla pracowników służby audiowizualnej w Jarocinie koło Poznania. Ponadto doskonaliłam swe umiejętności w zawodzie poprzez samodzielną lekturę prasy fachowej oraz innych źródeł szczegółowych, jakimi są poradniki i książki dotyczące bibliotekarstwa.

Sieć biblioteczna i jej rozwój

W pracy Gromadzkiej Biblioteki doniosłą rolę odgrywają punkty biblioteczne. Przedstawię pokrótce rozwój sieci bibliotecznej na terenie działania ówczesnej Biblioteki Gminnej oraz będącej wynikiem reorganizacji administracyjnej – Gromadzkiej Biblioteki Publicznej w Sicinach. Pierwsze punkty biblioteczne powstały w następujących miejscowościach: Wronów, Naratów. Punkt biblioteczny we Wronowie prowadzony był społecznie przez ob. Panicza, który swą działalność kontynuował do 1 lipca 1964, tj. około 16 lat. Datą powstania pierwszych punktów bibliotecznych był rok 1948. Pierwsze punkty biblioteczne obsługiwane były przez Gminną Bibliotekę, natomiast księgozbiór otrzymywały z Biblioteki Powiatowej. Wraz ze wzrostem księgozbioru bibliotek gminnych punkty biblioteczne przeszły pod całkowitą opiekę gminnych bibliotek. Powstają nowe punkty biblioteczne, które obsługiwała Gminna Biblioteka Powszechna w Sicinach zaopatrując je w księgozbiór, służąc pomocą instrukcyjno-metodyczną. W latach pięćdziesiątych biblioteka posiadała 13 punktów bibliotecznych w następujących miejscowościach: Bogucin, Brzeżany, Chruścina, Łagiszyn, Łękanów, Laskowice, Naratów, Niechlów, Nowa Wieś, Polanowo, Radosław, Wioska, Witoszyce, Wronów. Punkty były odległe od placówki macierzystej o kilka a nawet kilkanaście kilometrów. W tym okresie wyłonili się długoletni działacze społeczni – kierownicy punktów bibliotecznych tacy jak: wspomniany wyżej ob. Panicz we Wronowie, Ostolski Alfred – w Bogucinie, prowadził punkt biblioteczny od 1954 do 1968 r. (14 lat), Lis Franciszka w Łękanowie – prowadziła punkt biblioteczny 13 lat (1954-1967), Anastazja Rabska prowadziła punkt biblioteczny w Wiosce 12 lat (1954-1966), K. Skublicki – prowadził punkt biblioteczny w Brzeżanach od 1954 do 1965r. (11 lat).

W roku 1958 na mocy ustawy z dnia 25 stycznia 1958 r. dotyczącej rad narodowych dotychczasowa Biblioteka Gminna przemianowana została na Gromadzką Bibliotekę Publiczną w Sicinach. Zmniejszył się rejon działania GBP, ponieważ z jednej gminy

utworzono 3 gromady: Niechlów, Siciny, Witaszyce. W rejonie działaniaGBP – Siciny pozostały następujące wsie: Bogucin, Brzeżany, Łękanów, Wioska, Tarpno, Wronów.

W roku 1954 utworzono punkty biblioteczne w: Bogucinie, Brzeżanach, Łękanowie, Tarpnie, Wiosce. Najstarszym punktem bibliotecznym na terenie naszej gromady jest punkt biblioteczny we Wronowie, który powstał w 1948 r. Zgodnie z hasłem „W każdej wsi – punkt biblioteczny" – wszystkie wsie naszej gromady zostały objęte siecią biblioteczną. GBP posiada obecnie pełną sieć biblioteczną, która pokrywa całkowicie zapotrzebowanie czytelnicze obsługiwanego rejonu.

Rozwój czytelnictwa

Odzwierciedleniem rozwoju czytelnictwa na terenie objętym działaniem Gromadzkiej Biblioteki Publicznej w Sicinach będą najlepiej dane statystyczne zaczerpnięte ze sprawozdań rocznych:

Rok	Ilość czytelników	Ilość wypożyczeń	Ilość woluminów
1948	190	5104	760
1949	250	7920	980
1950	292	8672	1200
1951	308	8754	1700
1952	562	9540	1900
1953	640	9706	2464
1954	693	10039	3033
1955	481	8813	3353
1956	409	8706	3300
1957	435	4731	3003
1958	458	4917	2690
1959	621	6698	2795
1960	381	4870	2381
1961	332	3069	2540
1962	435	4080	2956
1963	478	7048	3208
1964	581	6811	3417
1965	601	7346	3709
1966	635	11356	3714
1967	600	10310	3922
1968	624	7665	4382

Do najlepszych czytelników w roku 1948 należał Dobrjan Jerzy zamieszkały w Tarpnie. W latach 1951-1958 najaktywniejszymi czytelnikami byli: Jurczyszyn z Wronowa, Kowalska – z Łękanowa, Lewczak Cecylia z Sicin, niektórzy z nich są wiernymi czytelnikami do dziś, np. Kowalska.

Czytelnicy, którzy przez wiele lat korzystają z biblioteki:
Czerodko Władysława – korzysta z biblioteki od 1954 r.

Cieślik Zofia – korzysta z biblioteki od 1954 r.
Majkowska Wiesława – korzysta z biblioteki od 1957 r.
Muszyński Marian – korzysta z biblioteki od 1959 r.
Dereń Franciszek, kierownik punktu bibliotecznego we Wronowie i wiele, wiele innych.

Współpraca z władzami lokalnymi, organizacjami społecznymi i politycznymi, oraz placówkami kulturalno-oświatowymi

Początkowo Biblioteka Gminna podlegała Zarządowi Gminnemu.

W roku 1951 przewodniczącym Gminy był ob. Muszyński Marian, później na krótki okres nastąpiła zmiana, przewodniczącym Gminy został ob. Szymonowicz. Współpraca biblioteki z gminą układała się bezkonfliktowo, nie stawiano większych trudności jednak większej pomocy ze strony Zarządu Gminnego nie było. Na mocy Ustawy z dnia 25 września zniesiono podział państwa na gminy, wprowadzono podział powiatów na gromadzkie rady narodowe. Siedzibą Gromadzkiej Rady Narodowej była wieś Siciny, tu również mieściła się Gromadzka Biblioteka Publiczna. Pierwszym przewodniczącym Prezydium G. R. N. został wybrany ob. Marian Muszyński. Podobnie jak Zarząd Gminny, Prezydium GRN nie przejawiało i nie przejawia większego zainteresowania sprawami biblioteki. Były wypadki, że nawet utrudniano pracę kierownikowi biblioteki nie wyrażając zgody na zakup kukiełek, chociaż fundusz na ten cel GBP posiadała /wrzesień 1964/. Obecnie praca z Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej układa się dosyć pomyślnie. Kierownikowi biblioteki nie stawia sięwiększych trudności, nie zatrudnia się w biurze GRN jak to miała miejsce dawniej, jednak czynnej pomocy ze strony Gromadzkiej Rady nie ma.

Współpraca biblioteki ze Szkołą Podstawową w Sicinach początkowo układała się niepomyślnie. W pierwszym roku mojej pracy miałam masę trudności z nawiązaniem bliższej współpracy z kierownictwem szkoły. Te pierwsze trudności zostały jednak pokonane. Obecnie współpraca układa się pomyślnie. Większość dzieci i młodzieży szkolnej korzysta z Gromadzkiej Biblioteki, ponieważ nasza biblioteka jest szczególnie dobrze zaopatrzona w lektury. Dzieci szkolne brały m. in. udział w konkursie „Wędrujemy po Polsce śladami XX-lecia", biorą także czynny udział w kółkach zainteresowań, zespołach czytelniczych, itp. Biblioteka czynnie współpracuje z organizacją ZHP przy tutejszej szkole. Jedną z form współpracy z organizacją ZHP jest księgonoszostwo, które ma niemałe znaczenie w walce z przetrzymywaniem książek. Biblioteka współpracuje czynnie z klubem Książki i Prasy „RUCH" w Sicinach, udzielając pomocy w organizowaniu wystaw książkowych, sporządzaniu gazetek ściennych, okolicznościowych haseł, itp. Słabo przebiega praca z organizacją młodzieżową ZMW, która nie przejawia większej działalności.

Biblioteka stara się o pozyskanie jak największej liczby czytelników kreujących się z organizacji młodzieżowych i politycznych. Często sprawy czytelnictwa poruszane są na zebraniach Podstawowej Organizacji Partyjnej i co ciekawsze prawie wszyscy członkowie poza nielicznymi wyjątkami korzystają z biblioteki.

Lokal biblioteczny.

Nie bez znaczenia jest w pracy biblioteki odpowiedni lokal biblioteczny. Gromadzka, dawniej Gminna Biblioteka kilkakrotnie zmieniała lokal, co nie wpływało dodatnio na rozwój czytelnictwa. Początkowo biblioteka mieściła się wbudynku byłego biura GS, zajmując jedno ciasne pomieszczenie na piętrze. Następnie przeniesiono bibliotekę do budynku piętrowego obok obecnej gospody. W roku 1958 przeniesiono bibliotekę do pałacu. Początkowo zajmowała ona jedno pomieszczenie na piętrze, następnie przeniesiono na parter, gdzie biblioteka zajmuje dwa obszerne pomieszczenia, 1 – przeznaczone jest na czytelnię, jedno na wypożyczalnię. Pomieszczenie, które zajmuje obecnie Gromadzka Biblioteka Publiczna w Sicinach odpowiada w zasadzie wszelkim wymogom, jakim odpowiadać powinien lokal biblioteczny. Jest widne, w miarę suche, posiada odpowiedni metraż, jednak ze względu na przestarzały system ogrzewania /piece/ zimą nie można uzyskać odpowiedniej temperatury, krótko mówiąc temperatura pomieszczeń nie przekracza w zimie +5. Pracować w takiej temperaturze nie jest łatwo. W bieżącym roku w budynku, w którym mieści się biblioteka będzie założone centralne ogrzewanie, co niewątpliwie przyczyni się do poprawy warunków pracy bibliotekarza.

Praca aktywu bibliotecznego i Koła Przyjaciół Biblioteki

Biblioteka bazuje głównie w oparciu o aktyw biblioteczny. Filarem działalności Gromadzkiej Biblioteki są kierownicy punktów bibliotecznych, którzy swą społeczną pracą przyczyniają się do rozwoju czytelnictwa na naszym terenie. Obecnie biblioteka posiada zgrany zespół działaczy społecznych we wszystkich punktach bibliotecznych. Do najlepiej pracujących zaliczyć należy punkt we Wronowie prowadzony przez ob. Franciszka Derenia, który rokrocznie uzyskuje ponad 100 czytelników i dość wysoką liczbę wypożyczeń. Przykładem dobrej pracy służyć może punkt biblioteczny w Bogucinie prowadzony obecnie przez sołtysa wsi ob. Kamińskiego, punkt biblioteczny w Łękanowie prowadzony przez ob. Antoniego Kępę. Szczególną pomocą w pracy biblioteki służy młodzieżowy i dziecięcy aktyw biblioteczny, który wchodzi w skład zespołów zainteresowań, bierze udział w konkursach czytelniczych, imprezach organizowanych przez GBP; księgonosze przyczyniają się do zwalczania przetrzymywań książek, a tym samym do lepszej ochrony mienia państwowego.

Koło Przyjaciół Biblioteki przy Gromadzkiej Bibliotece Publicznej w Sicinach powstało w grudniu 1967 r., liczyło początkowo 6 członków. Praca KPB początkowo nie układała się pomyślnie. W roku 1969 praca KPB wyraźnie się poprawiła. Obecnie KPB liczy 18 członków. Do najbardziej ofiarnych należą: ob. Wiesława Krall, Wiesława Majkowska, Anna Lipowczyk. Na szczególną uwagę zasługuje działalność ob. Krall, która podjęła się trudnego zdania a mianowicie propagandy książki wśród młodzieży z ukończoną szkołą podstawową, niekontynuującej dalszej nauki. Ob. Krall nauczycielka z zawodu, swą pracą przysporzyła GPB wielu nowych czytelników. Środki uzyskane ze składek członkowskich przeznaczane są na nagrody książkowe dla uczestników konkursów czytelniczych, oraz na nagrody dla wyróżniającego się aktywu bibliotecznego.

Praca z czytelnikiem

Jak już wspominałam formy pracy z czytelnikiem zaczęła wprowadzać w roku 1951 ob. Zuzanna Król. Kontynuacja i dalsze rozszerzenie tej działalności następuje w latach 1964-1967. W tym okresie prowadzono nader intensywną pracę z czytelnikiem młodzieżowym, a w szczególności dziecięcym. Aktywny był swojego czasu teatrzyk kukiełkowy, który występował w GBP i innych wsiach naszej gromady. Wpracy zespołu teatrzyku kukiełkowego wyróżniały się takie osoby jak: siostry Wiesława i Czesława Sak, Edyta Pelczarska, Bogumiła Lewczak, Wanda Krupa i wiele innych. Wystawiano sztuczki kukiełkowe: Czerwony Kapturek, Dwa Michały, Kopciuszek, Malowanka z krakowskiego dzbanka i wiele innych. Frekwencja na przedstawieniach kukiełkowych wahała się w granicach od 50 – 120 osób/Wronów/. Biblioteka prowadzi następujące kółka zainteresowań: kółko rysunkowe, kółko miłośników dobrej książki, dziecięcy zespół recytatorski, młodzieżowy zespół recytatorski, teatrzyk kukiełkowy. Organizowane są systematycznie zajęcia z wymienionymi zespołami zgodnie z planowanym rozkładem zajęć. Ponadto biblioteka organizuje wieczory baśni, poranki poświęcone muzyce poważnej i ludowej polskiej i innych krajów w szczególności narodów ZSRR.

Biblioteka prowadzi w miarę systematycznie pracę w ramach TPPR, wykonując miesięcznie 2 formy pracy poświęcone kulturze Kraju Rad. Sporządza się okolicznościowe gazetki ścienne poświęcone ogólnie poświęconym rocznicom literackim, państwowym, politycznym. Prowadzi się aktualną propagandę wizualną czytelnictwa, poprzez wykonywanie fotogazetek, gazetek ściennych, aktualnych haseł, wystawek książkowych, wystawek obwolut propagujących nowości. Dwa razy w rokuodbywają się lekcje biblioteczne w „Dniach Oświaty Książki i Prasy", oraz w „Dniach Książki Społeczno-Politycznej".

Rocznie odbywa się około 5-6 lekcji bibliotecznych. Tematy lekcji bibliotecznych są różne. Dla dzieci z klas od III-V przeznacza się tematy takie jak: sposób korzystania ze zbiorów bibliotecznych, praktyczne korzystanie z katalogów i inne. Natomiast w klasach starszych lekcje biblioteczne przybierają często charakter lekcji wychowania obywatelskiego. Zapoznaje się uczestników lekcji z rolą biblioteki w środowisku. W tegorocznych „Dniach Oświaty" zapoznano uczestników z listą kandydatów do rad narodowych różnych szczebli, zapoznano z pracą G.R.N. Omawia się także aktualne rocznice literackie, zwykle czyni się to w formie dyskusji.

Konkursy czytelnicze.

Biblioteka przystępuje niemal do wszystkich konkursów czytelniczych. Bierze udział w konkursie „Złoty kłos dla twórcy srebrne dla czytelników", w Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim. Brała swego czasu udział w konkursie „Wędrujemy po Polsce śladami 20-lecia PRL", Człowiek i Świat, Walka i Zwycięstwo. Obecnie współpracuję ze szkołą w przygotowaniu do eliminacji uczestników konkursu „Nasza Ojczyzna".

Podsumowanie ogólne

Nie można pomniejszać roli, jaką odgrywa biblioteka w środowisku wiejskim. Czasem jest ona jedną z nielicznych placówek kulturalnych na wsi. Dostępna dla każdego ponieważ wypożyczanie książek w państwie socjalistycznym jest bezpłatne. Praca w bibliotece jest w dobie dzisiejszej bardzo trudna. Bibliotekarz to nie tylko ten,

który udostępnia książki, to nawet nie idealny pracownik techniczny, bibliotekarz to przede wszystkim wychowawca, kształtujący moralność i poglądy ideowe swoich czytelników. Państwo polskie doceniło rolę bibliotek w życiu narodu budującego ustrój sprawiedliwości społecznej. Dlatego też tak wielką rolę przykłada się w naszej pracy do upowszechniania literatury społeczno-politycznej, która jest narzędziem do walki z siłami wstecznymi. W ostatnich latach ilość wypożyczeń literatury społeczno-politycznej w Gromadzkiej Bibliotece Publicznej w Sicinach znacznie wzrosła. W roku 1964 wypożyczenia literatury społeczno-politycznej sięgały rzędu kilkunastu w skali rocznej. Obecnie stan wypożyczeń literatury społeczno-politycznej waha się w granicach 70-85 w ciągu kwartału, nie wliczając w to egzemplarzy czasopism społeczno-politycznych udostępnionych na miejscu w czytelni.

Źródło: Archiwum Biblioteki Miejskiej w Górze

♦♦♦♦♦♦♦

Siciny 25.03.1975

WYKAZ WAŻNIEJSZYCH WYDARZEŃ FILII BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W SICINACH

Rok 1948

Gminna Biblioteka Powszechna w Sicinach powstała w 1948 roku. Prace przygotowawcze rozpoczęto w grudniu 1947 roku. Księgozbiór biblioteczny liczył początkowo 270 tomów, przydzielonych z Warszawy wraz z drukowaną książką inwentarzową. Pierwszym bibliotekarzem był ob. Kazimierz Małkiewicz, sprawujący tę funkcję społecznie. Przy końcu roku 1948, biblioteka liczyła 760 woluminów, osiągnięto 5104 wypożyczeń i 190 czytelników. Spośród czytelników, najbardziej aktywnym był Dobryjan Jerzy. Początkowo biblioteka zajmowała jedno ciasne pomieszczenie.

Rok 1949

W roku 1949 biblioteka posiadała 980 woluminów i osiągnęła 250 czytelników i 7920 wypożyczeń. Od dnia 1 lipca bibliotekę prowadził ob. Mateńko Wiktor, natomiast z dniem 1 września tegoż roku, pracę w bibliotece przejął ob. Jurczyszyn Jan.

Rok 1950

W tym roku kierownictwo biblioteką objęła ob. Lasko Barbara. Całoroczny dorobek biblioteki to: 1200 woluminów, 292 czytelników, 8672 wypożyczeń. W tym czasie biblioteka obsługiwała 13 punktów bibliotecznych.

Rok 1951

Gminną Bibliotekę w Sicinach przeniesiono do innego pomieszczenia, gdzie mieściła się również Gminna Rada Narodowa i Ośrodek Zdrowia. Biblioteka zajmowała nadal jedno pomieszczenie. Od 1 stycznia, kierownictwo biblioteką objęła ob. Zuzanna Król, która rozwijała działalność biblioteki do roku 1958. Praca ob. Król wywarła korzystny wpływ na dalszy rozwój biblioteki i wzrost jej rangi w życiu społeczeństwa.

Rok 1952-1958

W roku 1952 osiągnięto: 562 czytelników, 9540 wypożyczeń, 1900 woluminów.
W roku 1953: 640 czytelników, 9706 wypożyczeń, 2464 tomów.
W roku 1954: 693 czytelników, 10039 wypożyczeń, 3033 tomów.
W roku 1955: 481 czytelników, 8813 wypożyczeń, 3353 tomów.
W roku 1956: 409 czytelników, 8706 wypożyczeń, 3500 tomów.
W roku 1957: 435 czytelników, 4731 wypożyczeń, 3003 książek.
W roku 1958: 458 czytelników, 4917 wypożyczeń, 2690 książek.

Na mocy ustawy z dnia 25 stycznia 1958 roku, dotyczącej rad narodowych, dotychczasowa Biblioteka Gminna przemianowana została na Gromadzką Bibliotekę Publiczną w Sicinach.

Od 1 lipca 1958 roku ob. Król Zuzanna zwalnia się, a na jej miejsce przychodzi ob. Janina Bednarczuk, która pracowała w bibliotece do dnia 1 czerwca 1960 roku.

Rok 1959

Na mocy ustawy z dnia 25 stycznia 1958 roku, biblioteki przeszły pod nadzór Gromadzkich Rad Narodowych, których obowiązkiem było zakładanie bibliotek i ich finansowanie. Pierwszym przewodniczącym Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej był ob. Muszyński Marian. Podobnie jak Zarząd Gminy, tak i Prezydium nie przejawiało większego zainteresowania sprawami biblioteki.

W tym roku przeniesiono bibliotekę do pałacu. Początkowo zajmowała ona jedno pomieszczenie na piętrze, a następnie przeniesiono ją na parter, gdzie zajmowała dwa pomieszczenia. Lokal dwuizbowy pozwolił na urządzenie wypożyczalni i czytelni.

Na terenie Gromadzkiej Biblioteki Publicznej działało 6 punktów bibliotecznych. W roku 1959 osiągnięto: 621 czytelników, 6698 wypożyczeń, a księgozbiór biblioteczny liczył 2795 tomów.

Rok 1960

Z dniem 1 czerwca posadę kierowniczki Gminnej Biblioteki Publicznej w Sicinach objęła ob. Jadwiga Burdziuk /Chlipała/, która pracowała do dnia 1 lipca 1964 roku.

Stan czytelnictwa w latach działalności w Bibliotece ob. Burdziuk przedstawiał się:

Rok 1960: 381 czytelników, 4870 wypożyczeń, księgozbiór biblioteczny 2381 tomów.

Rok 1961: 332 czytelników, 3069 wypożyczeń, 2540 tomów.

Rok 1962: 435 czytelników, 4080 wypożyczeń, 2956 tomów.

Rok 1963: 478 czytelników, 7048 wypożyczeń, 3208 tomów.

Najaktywniejsi czytelnicy biblioteki: Czeredko Władysława, Kowalska Zofia, Majkowska Wiesława, Muszyński Marian, Lewczuk Cecylia, Jurczyszyn Jan.

Biblioteka bierze udział w konkursie „Złoty kłos dla twórcy, srebrne dla czytelników".

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej zakupiło dla biblioteki 4 stoliki, 16 krzeseł fotelowych, rzutnik do wyświetlania przeźroczy.

Współpraca biblioteki ze szkołą ograniczała się do udostępniania wyłącznie lektur, natomiast w organizowaniu imprez biblioteka była zdana wyłącznie na własne siły.

Rok 1964

Od dnia 1 lipca pracę w bibliotece przejęła Lilla Kulik /Strzelec/. Gromadzka Biblioteka nawiązała ścisłą współpracę ze Szkołą Podstawową w Sicinach.

Stan czytelnictwa przedstawiał się następująco: 581 czytelników, 6811 wypożyczeń, 3417 książek.

Utworzono także amatorski zespół kukiełkowy w składzie: Czesława i Wiesława Sak, Edwarda Pelczarska, Zofia Baranowska, Bogusława Lewczak, Czesław Lewczak.

Rok 1965

Osiągnięto: 601 czytelników, 7346 wypożyczeń, przy 3709 książkach.

W dalszym ciągu rozwija swą działalność teatrzyk kukiełkowy, który wyjeżdża ze swymi przedstawieniami do sąsiednich wiosek.

Rok 1966

Kierownik GBP ukończyła dwuletni kurs P O K K B we Wrocławiu.

Na dzień 31.12.1966, biblioteka posiadała 3714 książek. Biblioteka osiągnęła 635 czytelników, 11.356 wypożyczeń.

Skład nadal działającego zespołu kukiełkowego zmienił się: Maszczenko Irena, Krupa Wanda, Bożena Zagrobelna, Barbara i Ewa Szyszka.

Rok 1967

Uzyskano ogółem 600 czytelników, 8989 wypożyczeń przy 3921 książkach. Czytelnię odwiedziło 147 osób i skorzystało ze 152 woluminów.

Zespól kukiełkowy nadal pracował. W wieczorze poezji M. Konopnickiej udział wzięło 21 osób, ponadto odbywały się lekcje biblioteczne z młodzieżą szkolną w ilości 65 uczniów. Najaktywniejsi w zespołach zainteresowań to Murzyn Zofia, Świder Teresa, Barbara Szyszka.

Rok 1968

Osiągnięto ogółem 7665 wypożyczeń. Czytelników uzyskano 624.

W konkursie „Złoty kłos dla twórcy, srebrne dla czytelników" wzięło udział 20 osób.

Nadal odbywały się lekcje biblioteczne.

16 czerwca tegoż roku odbyło się spotkanie z autorem poczytnych książek: Henrykiem Worcellem. Współpraca ze szkołą zawiodła i w spotkaniu wzięło udział 18 osób.

Rok 1969

Uzyskano 604 czytelników, 9544 wypożyczeń. Biblioteka posiadała 4548 tomów.

Wzmożono działalność biblioteki w ramach TPPR.

30 maja odbyło się spotkanie z pisarzem Dolnego Śląska Edwardem Kurowskim, w spotkaniu wzięły udział 32 osoby.

Rok 1970

Liczba czytelników wynosiła 613, wypożyczeń 10.010 książek, wypożyczeń czasopism 645, czytelnię odwiedziło 108 osób i skorzystało ze 114 woluminów. Książek w bibliotece było 4740.

Biblioteka wzięła czynny udział w konkursie „Włodzimierz Lenin" przeprowadzonym z okazji 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina. W eliminacjach powiatowych udział wzięły 3 osoby. Czesława i Wiesława Sak zajęły 1 i 3 miejsce. Czesława Sak zakwalifikowała się do eliminacji wojewódzkich. Uczestniczki uzyskały nagrody pieniężne.

Rok 1971

Uzyskano 576 czytelników, 10.381 wypożyczeń. W czytelni ze zbiorów korzystało 141 osób i wypożyczyło 143 książek księgozbioru podręcznego.

W Turnieju ZMS, w eliminacjach powiatowych wzięły udział 2 osoby: Czesława i Wiesława Sak. Czytelniczki te zajęły 1 i 3 miejsce.

Rok 1972

Biblioteka Publiczna uzyskała 594 czytelników, 7707 wypożyczeń. W czytelni 199 skorzystało z 135 tomów.

Z dniem 1 września kierownictwo biblioteki uległo zmianie. Pracę w bibliotece w Sicinach objęła ob. Sak Wiesława.

W tym samym roku lokal biblioteczny zmienił swe miejsce do innych pomieszczeń w tymże samym pałacu. Uzyskano także nowe stoliki do czytelni i krzesła fotelowe. W tym samym roku przybyły dywanowe regały na książki.

Odbywano liczne zajęcia z kołem rysunkowym dzieci, z Kołem Przyjaciół Biblioteki liczącym 20 osób.

Rok 1973

W związku z reorganizacją Gromadzkich Rad Narodowych i powstaniem Urzędów Gmin, Biblioteka w Sicinach zmienia nazwę na: Biblioteka Publiczna Gminy Niechlów Filia w Sicinach. Biblioteka bezpośrednio podlega Bibliotece Gminnej w Niechlowie.

W roku 1973 uzyskano 654 czytelników, 11.016 wypożyczeń. Odwiedzin w czytelni było 415 a udostępnionych tomów było 546.

Rok 1974

Pod koniec roku 1973 przeniesiono bibliotekę na piętro w pałacu. Lokale parterowe biblioteka odstąpiła szkole na sale lekcyjne. Biblioteka po przeniesieniu dysponuje dość dużą wypożyczalnią i czytelnią, a także małym schowkiem. Jedynym mankamentem jest piecowe ogrzewanie, co przy znacznych wysokościach pomieszczeń jest dość kłopotliwe.

Uzyskano 622 czytelników, 10.496 wypożyczeń, przy 5100 woluminach.

Czytelnię odwiedziło 166 osób i skorzystało z 270 pozycji. Książki zaczęto oprawiać folią.

W swym zasięgu, biblioteka ma 9 punktów bibliotecznych. W eliminacjach powiatowych konkursu „Pisarze XXX-lecia" wzięła udział 1 czytelniczka biblioteki.

Kierownik biblioteki ukończył kurs POKKB.

Obecnie biblioteka posiada następujący sprzęt audiowizualny: adapter, rzutnik, radio, oszklone gabloty wystawowe. Dobrze urządzona jest również czytelnia. Ponadto w lokalu biblioteki jest zainstalowany aparat telefoniczny, co znacznie ułatwia kontakt biblioteki ze środowiskiem.

Źródło: Archiwum Biblioteki Miejskiej w Górze

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI GROMADZKIEJ BIBLIOTEKI

Gromadzka Biblioteka na początku roku to jest na dzień 1 I 1957 r. posiadała 3300 książek, przybyło w miesiącu styczniu i lutym do dnia 21-go 48 książek. Ogółem jest 3348 książek. Opracowanych 3348 książek.

Roczny plan czytelników w stosunku do ogółu mieszkańców 20% wynosi 451 czytelników, w tym w samej bibliotece Gromadzkiej 116 czytelników, w punktach 335 czytelników.

Wykonanie. W bibliotece Gromadzkiej jest obecnie 98 czytelników, co stanowi 16,9% wykonania planu rocznego, w punktach jest obecnie 168 czytelników. Ogółem jest 266 czytelników, co stanowi 11,2% planu rocznego. Biblioteka prowadzi z młodzieżą szkolną dyskusję nad przeczytaną książką młodzieżową oraz z dziećmi czytanie bajek.

W punktach jest ogółem 780 książek, przeciętnie ponad 100 książek w każdym punkcie. Księgozbiór w punktach był wymieniony: część w miesiącu grudniu, a część w miesiącu styczniu.

Biblioteka gromadzka w miesiącu styczniu i w lutym do dnia 21-go miała odwiedzin 322, wypożyczeń ogółem 334.

Biblioteka gromadzka obsługuje 6 punktów bibliotecznych. Nie ma punktu bibliotecznego we wsi Wioska od miesiąca stycznia z powodu tego, że były punkciaż Ob. Pitura oddał książki w styczniu i więcej nie chce już prowadzić punktu i na razie nie ma chętnych. Nie ma również od miesiąca grudnia punktu w Łękanowie, nie ma chętnych do prowadzenia tego punktu.

Największe trudności są z tymi punktami, ponieważ nikt nie chce tego przyjmować, każdy mówi, że za tych 90 zł kwartalnie to się nie wypłaca. Ja jako pracownica gromadzkiej biblioteki zwracam się z wnioskiem do członków Prezydium, ażeby temu punkciażowi, który prowadzi ten punkt odpisać szalwark a w tenczas na pewno byłoby dużo chętnych.

Prosiłabym również, ażeby te komisje kulturalne zainteresowały się czytelnictwem na wsi i dopomóc w werbowaniu czytelników na punktach."

Źródło: APL: PGRN Siciny 29 s. 19-19a

cdn.

NIEDOSZŁE MUZEUM W GÓRZE

Pod koniec 1927 r. w Górze powstało Muzeum Stron Rodzinnych (Heimatmuseum), które gromadziło zabytki świadczące o pragermańskim zasiedleniu pogranicza Śląska i Wielkopolski i dokumentowało odwieczne prawa Niemców do tego terytorium. Dyrektorem tej instytucji był dr Marmetschke. Podobne muzeum utworzono również w Miliczu. Niektóre eksponaty (depozyty Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu) z górowskiego muzeum do dziś można odnaleźć w Górze.[30]

Niniejszy artykuł przedstawia nieudane próby utworzenia polskiego muzeum w Górze.

17 stycznia 1958 r. odbył się w gmachu prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Górze zjazd Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich. W trakcie dyskusji ówczesny dyrektor POM'u w Górze Józef Kazimierczak zachęcał do założenia muzeum historycznego. Uważał, że takie muzeum *„na pewno byłoby mile widziane przez społeczeństwo górowskie."* Jednak zebrani widzieli inne ważniejsze problemy, jak wynika z podjętej uchwały bardziej byli zainteresowani odbudową ratusza (i innymi sprawami) niż kwestią muzeum.[31]

Kilka miesięcy później – 22 kwietnia 1959 r. – podczas posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Górze Śląskiej wspomniano o inicjatywie komendanta hufca ZHP Franciszka Olechowskiego utworzenia muzeum w Wieży Głogowskiej. Wtedy podobno PPRN poczyniło w tej kwestii „pewne kroki".[32] Być może efektem tych „kroków" była decyzja z 19 listopada 1958 r. o konieczności odremontowania „strażnicy" obok Wieży Głogowskiej na pomieszczenie dla biblioteki i muzeum Ziemi Górowskiej.[33] Nic z tego nie wyszło, gdyż na sesji MRN w dniu 17 grudnia 1959 r. Jan Murszewski poinformował, iż *„Było założenie, że w byłym więzieniu miało być otwarte muzeum, jednak zostały plany przekreślone, ponieważ należało wyremontować ten budynek na mieszkania dla repatriantów."*[34] Chociaż w programie obchodów 15-lecia wyzwolenia Dolnego Śląska znalazł się punkt mówiący, że 23 stycznia 1960 r. dokona się otwarcia muzeum Ziemi Górowskiej.[35]

Podczas wcześniej wspomnianej sesji MRN podjęto uchwałę o obchodach Tysiąclecia Państwa Polskiego, w której postanowiono, że *„Prezydium Miejskiej Rady Narodowej podejmie starania w uzyskaniu pomieszczenia na Muzeum regionalne w Górze Śląskiej, do którego zbiór eksponatów został już zapoczątkowany."*[36]

---

[30] T. Kulak, *Propaganda antypolska dolnośląskich władz prowincjonalnych w latach 1922-1933*, Wrocław 1981 s. 127.
[31] APW: TRZZ 20 s. 25-28 („Protokół z odbytego Zjazdu Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich w dniu 17 stycznia 1958 roku...")
[32] APL: KP PZPR Góra Śląska 36 s. 151-152
[33] Kronika I (nlb)
[34] APL: PMRN Góra Śląska 8 s. 336
[35] APW: PPRN Góra Śląska 328 s. 10
[36] APW: PPRN 328 s. 385 („Uchwała Nr 29/59 Miejskiej Rady Narodowej w Górze Śląskiej z dnia 17 grudnia 1959 r. o zadaniach m. Góry Śląskiej w przygotowaniach do obchodu Tysiąclecia Państwa Polskiego)

26 lipca 1960 r. odbyło się posiedzenie organizacyjne w sprawie powołania komitetu obchodów 660-lecia Góry, któremu przewodniczył Jan Murszewski – przewodniczący PMRN. W porządku obrad przewidziano powołanie komitetu obchodów i opracowanie programu uroczystości. Powołano komitet składający się z 67 osób z przewodniczącym Janem Murszewskim oraz utworzonokomisje, m. in. Wystawowo-muzealną, która miała się zająć organizacją wystawy i otwarciem muzeum (przewodniczący Stanisław Włodarski, członkowie Franciszek Maćkowski, Klemens Gołębski, Jan Baranowski, Brunon Chudy, Zygmunt Górski).

Prace nad utworzeniem muzeum musiały być zaawansowane sądząc po słowach wypowiedzianych podczas posiedzenia: *„Dużo eksponatów do muzeum już sprowadzono, tylko są jeszcze trudności lokalowe."*[37]

Program obchodów przewidywał zorganizowanie i otwarcie muzeum Ziemi Górowskiej.[38]

4 sierpnia 1960 r. na posiedzeniu PPRN rozpatrywano sprawozdanie opisowe z wykonania zbiorczego budżetu powiatu za I półrocze[39], w którym napisano, iż *„w związku z brakiem odpowiednich eksponatów muzealnych należałoby zaniechać tworzenia muzeum w Górze, lecz zorganizować w myśl zaleceń Dyrekcji Muzeum Śląskiego stałą wystawę archeologiczną"*[40]

Trochę inaczej oceniono fakt nieutworzenia muzeum w „Ocenie sytuacji gospodarczej powiatu górowskiego za rok 1960" w dziale „Kultura": *„Nie zrealizowano projektu zorganizowania muzeum ziemi górowskiej. Wprawdzie zostały przygotowane i zebrane eksponaty, dokonano opisów, lecz brak do tego czasu locum."*[41]

Podczas sesji MRN w dniu 8 października 1963 Antoni Bojakowski zaproponował zorganizowanie muzeum zabytków, ponieważ magazynek znajdujący się przy PDK, w którym były przechowywane eksponaty, nie był odpowiednio zabezpieczony i zbiory były narażone na zniszczenie i rozkradanie.[42]

Pod koniec 1970 r. na sesji Miejskiej Rady Narodowej powrócono do sprawy muzeum. Planowano w 1971 r. przeznaczyć z funduszu miejskiego 100 000 zł na konserwację i remont zabytków w mieście oraz utworzenie muzeum regionalnego.[43] Niemal po roku Jerzy Przybyłowski na sesji MRN zaproponował jego utworzenie („izby pamiątek") w budynku przyległym do Wieży Głogowskiej, na co odpowiedział Lucjan Mycka, że tą kwestią zajmuje się Wydział Oświaty i Kultury PPRN.[44]

Było to ostatnia odnaleziona wzmianka o próbach utworzenia muzeum w Górze – aż do 1979 r. Nie udało mi się też ustalić, co się stało z zebranymi przedmiotami.

---

[37] APL: PMRN Góra Śląska 1 s. 14 („Protokół z zebrania organizacyjnego w sprawie powołania Komitetu obchodu 660 - lecia m. Góry w dniu 26 lipca 1960 r.")
[38] APL: PMRN Góra Śląska 1 s. 12 -15 („Protokół z zebrania organizacyjnego w sprawie powołania Komitetu obchodu 660-lecia m. Góry w dniu 26 lipca 1960 r.")
[39] APW: PPRN Góra Śląska 331 s. 129 -174
[40] ibidem, s. 163
[41] APW: PPRN Góra Śląska 335 s. 95
[42] APL: PMRN Góra Śląska 74 s. 289
[43] APL: PMRN Góra Śląska 21 s. 241 (sprawozdanie z realizacji budżetu i planu go spodarczego za 11 miesięcy 1970 r. oraz omówienie projektu planu i budżetu miasta na lata 1971 -1972, s. 229 -244)
[44] APL: PMRN 22 s. 232, 233

31 stycznia 1979 r. powstał Społeczny Komitet Organizacyjny Muzeum liczący 10 osób, na którego czele stanął Jerzy Przybyłowski. Wydrukowano 500 egzemplarzy apelu do społeczeństwa w sprawie przekazywania eksponatów.[45]

Powołanie do życia w 1980 r. Towarzystwa Miłośników Ziemi Górowskiej spowodowało, że Społeczny Komitet Organizacyjny d/s Muzeum Regionalnego stał się sekcją tej organizacji. Skład jej był następujący: Jerzy Przybyłowski– przewodniczący, Janusz Iwaszkiewicz, Andrzej Słomiński, Franciszek Białous, Zbigniew Zagubień. Dodatkowo byli bardzo zaangażowani Aleksander Minta i Jan Kanicki.

Wykonano 400 ozdobnych podziękowań, z których 8 wręczono indywidualnie za przekazane dary. Komitet organizacyjny zebrał 8 tys. zł (5 tys. zł z giełdy pieniężnej i 3 tys. zł z WSS „Społem"). Podczas giełdy m. in. sprzedawano rzeźby Zbigniewa Zagubienia i Jerzego Przybyłowskiego. Część zgromadzonych eksponatów (70 sztuk) wypożyczono do izb pamięci przy ZSO i ZSZ w Górze, pozostałe były przechowywane w specjalnym pomieszczeniu w Domu Kultury, 1 eksponat (rzeźbioną scenę figuralną) przechowywał dyrektor Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej O/Góra Romuald Szendryk.[46] W latach osiemdziesiątych zebrane przedmioty gromadzono w budynku przyszłego muzeum przy ul. Staromiejskiej.

Fot. Mirosław Żłobiński

[45] Protokół z posiedzenia prezydium Rady Narodowej Miasta i Gminy w Górze z dn. 28 maja 1979 r. (AUMiGG)

[46] APL: RNMiGG 47 s. 125 („Informacja Naczelnika MiG o stopniu zaawansowania prac związanych z tworzeniem na terenie m. Góry Muzeum Ziemi Górowskiej")

Część przedmiotów była prezentowana na wystawie sklepowej przy ul. Żeromskiego. Sklep ów zajmował budynek obecnie znajdujący się we władaniu Banku Spółdzielczego we Wschowie, a tamtej wystawy już nie ma, otwory okienne zostały zamurowane.

Muzeum miało znaleźć swą siedzibę w zabytkowym budynku przy ul. Staromiejskiej. Zamieszkałe tam rodziny (w sumie 10 osób) miały być przeniesione do innych mieszkań: 1 osoba w 1980 r., pozostałe – w następnym.[47] Jednak jeszcze w 1985 r. mieszkały tam dwie rodziny.[48] Dopiero w 1986 r. otrzymały przydziały na mieszkania zastępcze lub zamienne. Planowano, że opuszczą budynek do końca września tego roku.[49] Nie uczyniły tego do końca 1986 r.[50]

Przed 1989 r. Jerzy Przybyłowski postarał się o zamontowanie krat w oknach na parterze, wzmocnił drzwi wejściowe grubą blachą, antaba i kłódką. Uczyniły to nieodpłatnie warsztaty ZSZ. Wówczas na parterze umieszczono zbiory przyszłego muzeum.

16 października 1984 r. na posiedzeniu komisji wychowania, oświaty, kultury i zdrowia Rady Narodowej Miasta i Gminy w Górze omawiano sprawę górowskiego muzeum. J. Przybyłowski przedstawił informację o przebiegu zbiórki eksponatów. Obecny na posiedzeniu konserwator wojewódzki Wawrzyniec Kopczyński stwierdził, że *„już od 1975 r. podejmowane są działania by stworzyć w Górze Muzeum Ziemi Górowskiej. Doceniając wszystkie inicjatywy społeczne przeznaczono też znaczne środki. Starano się też by do czasu powstania takiej placówki wykorzystać basztę chociażby sezonowo. Sprawa ta też się nie udała. Uzyskano informację, że w latach 60-tych były bardzo cenne dokumenty historyczne jak pieczęcie, rzemiosło artystyczne, rękopisy, a które przekazano do Centrum Zbiorów Konserwatorskich, stąd też będą czynione starania, by przynajmniej część tych zbiorów odzyskać.”*[51]

Były też prowadzone rozmowy z ówczesnym konserwatorem wojewódzkim we Wrocławiu Tadeuszem Kaletynem o zwrot eksponatów i dokumentacji z niemieckiego muzeum w Górze, wcześniej przechowywanych w PPRN i przewiezionych do Wrocławia. Deklarował, że po uzyskaniu budynku na muzeum przekaże eksponaty i dokumentację.

Dopiero w kwietniu 1985 r. planowano zinwentaryzować zebrane przedmioty.[52]

W maju 1986 r. pracownicy Ośrodka Architektoniczno-Konserwatorskiego w Trzebinach przeprowadzili badania archeologiczno-architektoniczne murów zabytkowych i budynku przeznaczonego na muzeum, zwanego „zamkiem”. W tym okresie także opracowano program ogólny muzeum, który przewidywał utworzenie działów: archeologicznego, historii Ziemi Górowskiej, militariów i etnograficznego. Zaproponowano rozmieszczenie zbiorów. Wieża Głogowska miała stanowić punkt widokowy. A na poszczególnych kondygnacjach zamierzono urządzić wystawy dokumentów i ikonografii dotyczącej Ziemi Górowskiej. Zamierzano zrekonstruować mury obronne

---

[47] APL: RNMiGG 47 s. 125 („Informacja Naczelnika MiG o stopniu zaawansowania prac związanych z tworzeniem na terenie m. Góry Muzeum Ziemi Górowskiej”)
[48] APL: RNMiGG 53 s. 59
[49] APL: RNMiGG 54 s. 187 (pismo z 28 sierpnia 1986 r.)
[50] APL: RNMiGG 28 s. 182 (sesja RNMiG w dniu 26 września 1986 r.)
[51] „Protokóły Komisji Oświaty, Wychowania, Kultury i Zdrowia: 1984 -09-02 – 1984-12-17” s. 66 (AUMiGG)
[52] APL: RNMiGG 53 s. 59

od wieży do „zamku" i utworzyć ścieżkę wartowniczą. Pomysłodawcą utworzenia ścieżki po murze był Tadeusz Kaletyn z Wrocławia. Na parterze „zamku" zamierzano urządzić dział archeologiczny (narzędzia, urny, dachówki, groty itp.) oraz umieścić zdjęcia. Na pierwszym piętrze znalazłyby się militaria, a jedno z pomieszczeń służyłoby na wystawy okresowe. Na drugie piętro trafiłby dział etnograficzny (naczynia, narzędzia, piec, meble itp.). Na dziedzińcu zamierzano zbudować mieszkanie dla kustosza oraz budynek gospodarczy, magazyn, sanitariaty dla zwiedzających. Pod wiatą planowano urządzić kuźnię.[53]

Jest to bardzo skrótowe omówienie koncepcji górowskiego muzeum. Gdyby udało się te zamierzenia zrealizować, byłoby to jedno znajładniejszych muzeów regionalnych.

Program ten został pozytywnie zaopiniowany przez wojewódzkiego konserwatora zabytków. Pracownia usług architektonicznych SARP w Poznaniu wykonała dokumentację przedprojektową, która w lutym 1987 r. trafiła do Urzędu Miasta i Gminy w Górze. Jeden egzemplarz tej dokumentacji przesłano do konserwatora zabytków z prośbą o zaopiniowanie.

28 lutego 1987 r. zorganizowano spotkanie. TMZG (*de facto* nie działające) reprezentował Jerzy Przybyłowski. Zaopiniowano dokumentację pozytywnie, ale wniesiono uwagi. Uczestnicy zebrania chcieli wiedzieć jak będzie ogrzewane muzeum, wnosili o zaprojektowanie zabezpieczenia muzeum przed kradzieżą oraz zaaprobowali sugestię projektanta o przeniesieniu militariów z pierwszego piętra na parter. Wówczas też ustalono kolejność realizacji: wzniesienie budynku kustosza, remont i modernizacja „zamku", rekonstrukcja muru, przystosowanie wieży wg projektu i mała architektura otoczenia.[54]

Generalnie konserwator W. Kopczyński wydał pozytywną opinię: *„Ze stanowiska konserwatorskiego nie wnoszę zastrzeżeń do przedstawionego opracowania poza uwagą odnoszącą się do nowo projektowanego budynku. Uważam, że dla określonych potrzeb należałoby przewidzieć ewentualną adaptację istniejącego budynku w bezpośrednim sąsiedztwie zespołu muzealnego. Ponadto kwestią o kluczowym znaczeniu być powinno zapewnienie cieplika z już istniejącego źródła ciepła, jakim jest kotłownia miejscowej rozlewni win* [właściwie – winiarnia] *z wyeliminowaniem konieczności budowania oddzielnej nowej kotłowni."*[55]

Dwa problemy wskazane przez konserwatora należało rozwiązać – dom kustosza i ogrzewanie.

W styczniu 1988 r. skierowano do Stowarzyszenia Architektów Polskich w Poznaniu zlecenie na opracowanie dalszej dokumentacji (założeń techniczno-ekonomicznych i projektu technicznego). Jednak nie doszło do podpisania umowy, gdyż projektant zażyczył sobie wykonania ekspertyzy „zamku" i murów obronnych. NOT w Lesznie podjął się dokonania ekspertyzy stanu budynku. Gorzej poszło z murami. Ośrodek archeologiczny w Trzebinach nie przyjął zlecenia i odesłał do wojewódzkiego konserwatora zabytków, a ten uznając swoją niekompetencję w tej sprawie, skierował do specjalisty od spraw architektury obronnej.[56] Był nim Mirosław Przyłęcki, zatrudniony

[53] APL: RNMiGG 157 s. 32 -34 („Informacja o stanie zaawansowania prac przy organizacji muzeum")
[54] APL: RNMiGG 157 s. 32 -34 („Informacja o stanie zaawansowania prac przy organizacji muzeum")
[55] APL: RNMiGG 158 s. 23 („ Informacja o realizacji zadań w zakresie Muzeum Ziemi Górowskiej")
[56] APL: RNMiGG 158 s. 24 -25 („Informacja o realizacji zadań w zakresie Muzeum Ziemi Górowskiej")

w Pracowni Konserwacji Zabytków we Wrocławiu. Zobowiązał się on do 30 października 1989 r. przygotować projekt techniczny rekonstrukcji odcinka muru obronnego między Wieżą Głogowską i „zamkiem" oraz studium specjalistycznego uzasadniającego przyjętą koncepcję architektoniczną.[57]

16 lutego 1988 r. odbyło się spotkanie stron związanych z tworzeniem muzeum w Górze. Projektant z Poznania zażyczył sobie dodatkowo przygotowania opinii sanitarnej, podkładu geodezyjnego i szczegółowego programu ekspozycji oraz uzgodnienia spraw dotyczących ogrzewania. Konserwator zabytków przystał na budowę domu kustosza, wnosząc pewne uwagi. Przyjęto program działania etapami w następującej kolejności: „zamek" i dom kustosza, Wieża Głogowska, mury obronne, mała architektura. Postanowiono do końca kwietnia 1988 r. zgromadzić niezbędne dokumenty, a projekt techniczny powinien powstać do końca roku.[58]

Starania o zgodę na ogrzewanie gazowe nic nie dały z powodu niewystarczających dostaw. Korzystanie z kotłowni winiarni też było niemożliwe z kilku względów (zbyt mała moc kotłów, praca na jedną zmianę, w dni wolne od pracy wyłączona, wymiana i rozbudowa kotłowni niemożliwa w tej pięciolatce, czas oczekiwania na kotły od 3 do 6 lat). Zwrócono się w tej sprawie do konserwatora zabytków, sugerując rozwiązanie polegające na wybudowaniu małej kotłowni w domu kustosza lub zastosowanie ogrzewania elektrycznego. Konserwator w piśmie z 11 października 1988 r. zaproponował ponowne podjęcia starań o uzyskanie zgody na ogrzewanie gazowe lub wybudowanie małej kotłowni w domu kustosza. Starania o przydział gazu spaliły na panewce.

Ponadto dotychczasowy wojewódzki konserwator zabytków W. Kopczyński z dniem 1 stycznia 1989 r. objął analogiczne stanowisku we Wrocławiu. Nadal pozostawała nie wyjaśniona sprawa ogrzewania i domu kustosza.

Małgorzata Mikołajczak po objęciu funkcji wojewódzkiego konserwatora zabytków w Lesznie wydała opinię na temat koncepcji muzeum w Górze, m. in. napisała: *„Projekt koncepcyjny zawiera szereg elementów zasługujących na uwagę, jednakże jako całość nosi cechy powierzchowności i niedopracowania."*[59] Nie zaakceptowała wybudowania domu kustosza na dziedzińcu muzeum.

Jerzy Przybyłowski stwierdził: *„Projekty powstały, pieniądze zapewnione były, zapał też, lecz zmiany po 89 przekreśliły utworzenie muzeum."*

11 kwietnia 1997 r. Rada Miejska Góry podjęła uchwałę o sprzedaży tzw. zamku czy więzienia (nr II/27/97) [60]. Żaden z radnych II kadencji nie sprzeciwił się temu.[61] Nieruchomość wyceniono na 56 700 zł. Ogłoszono przetarg, wtedy jej cena wynosiła

---

[57] T. Otto, „Informacja dotycząca dotychczasowego przebiegu prac związanych z organizacją Muzeum Ziemi Górowskiej" (z 25 października 1989 r.) s. 4

[58] APL: RNMiGG 158 s. 24-25 („Informacja o realizacji zadań w zakresie Muzeum Ziemi Górowskiej"); Otto Tadeusz: „Informacja dotycząca dotychczasowego przebiegu prac związanych z organizacją Muzeum Ziemi Górowskiej" (z 25 października 1989 r.) s. 5

[59] T. Otto, „Informacja dotycząca dotychczasowego przebiegu prac związanych z organizacją Muzeum Ziemi Górowskiej" (z 25 października 1989 r.) s. 9

[60] AUMiGG: Protokoły sesji: I półrocze 1997 r.: 11.02.1997 – 30.05.1997 s. 348-349

[61] AUMiGG: Protokoły sesji: I półrocze 1997 r.: 11.02.1997 – 30.05.1997 s. 88-90. Protokół ten był tak niechlujnie sporządzony, że trudno stwierdzić, jak głosowano nad tą uchwałą. Przy podejmowaniu wszystkich uchwał dotyczących sprzedaży mienia komunalnego, w tym „zamku" lub „więzienia", żaden radny nie głosował przeciw.

58 200 zł, ale zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami w przypadku sprzedaży byłaby obniżona o połowę. 24 października 1997 r. przetarg nie doszedł do skutku, gdyż nie było chętnych. Po obniżeniu ceny nieruchomości do 48 000 zł drugi przetarg odbył się 21 listopada 1997 r. Uczestniczyło w nim dwu zainteresowanych. Wygrał Dariusz Barna, oferując 22 750 zł. 15 stycznia 1998 r. sfinalizowano transakcję, podpisując akt notarialny.

Obiekt ten mógł być przeznaczony do prowadzenia handlu lub usług i zamieszkania. Jednak po niecałych dwóch latach radni zainteresowali się, dlaczego nic się z nim nie dzieje. Jeden z radnych stwierdził, iż „obiekt szpeci wygląd miasta". Okazało się, że władze gminne bezpośrednio nie miały wpływu na wygląd tego budynku, jedynie pośrednio poprzez konserwatora zabytków lub nadzór budowlany. Konserwator zastrzegł, że bryła „baszty" nie może być przebudowana, a elewacja – deformowana.[62]

W ten sposób koncepcja utworzenia muzeum w tzw. zamku została definitywnie pogrzebana. Zgromadzone tam eksponaty przekazano do ZSZ w Górze gdzie powstało minimuzeum. Należy tylko ubolewać, że nie zapewniono fachowej opieki nad zbiorami (brak konserwacji sukna i wyrobów z drewna, itd.).

Mirosław Żłobiński

Dziękuję panu Jerzemu Przybyłowskiemu za pomoc okazaną w napisaniu tego artykułu.

M.Ż.

Fot. Adrian Grochowiak

[62] T. Tutkalik, *„Więzienie" dla radnego*. „Gazeta Górowska", 1998 nr 33 s. 3. AUMiGG: Protokół nr 11/99 z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Górze z dnia 13 września 1999 roku, s. 3-4.

KONCEPCJA MUZEUM W GÓRZE

Zgodnie z wnioskami konserwatorskimi dla miasta Góry te właśnie obiekty, a więc Baszta Głogowska, mury obronne i wieża wraz z XIX-wiecznym budynkiem mieszkalnym, mają być poddane zabiegom konserwatorsko-rewaloryzacyjnym i stanowią przedmiot opracowania niniejszej koncepcji.

Obiekty te usytuowane są na obrzeżu murów obronnych miejskich przy ul. Staromiejskiej. Przy wlocie zlokalizowana jest Baszta Głogowska, dalej idąc krętą uliczką wzdłuż murów łączących te dwa obiekty dochodzimy do wieży obronnej i dobudowanego do niej budynku zwanego dalej umownie »Zamkiem«. Całość otoczona jest dziedzińcem.

Fot. Adrian Grochowiak

Koncepcja zakłada zgodnie z wytycznymi konserwatora wierne zachowanie tego ciekawego historycznego układu, w skład którego będą wchodziły:
- Baszta Głogowska wraz z kondygnacją widokową
- Mury obronne z przejściem dla zwiedzających
- Odtworzenie tzw. Ścieżki wartowniczej tj. drogi brukowanej wzdłuż murów obronnych prowadzącej od Baszty Głogowskiej do muzeum

Zaczerpnięta z opracowania „Plan zagospodarowania terenu. Architektura + konstrukcja budynku" przeznaczonego dla inwestycji „Muzeum Ziemi Górowskiej. Zamek – Adaptacja. Góra". Tytuł pochodzi od Redakcji. Przedstawi amy tylko część zatytułowaną „Opis koncepcji" s. 4-9 maszynopisu.

- Muzeum Ziemi Górowskiej umieszczone na tzw. »Zamku«
- Dziedziniec muzeum wydzielony bramą– zielenią, dalszym fragmentem murów obronnych i miejscem na ekspozycję otwartą
- nowo projektowany park miejski – teren zielony z odtworzeniem zarysu fosy miejskiej i miejscem widokowym na zabytkowy zespół od strony murów obronnych.

Fot. Adrian Grochowiak

Baszta Głogowska zbudowana jest na planie czworoboku, posiada sześć kondygnacji bez podpiwniczenia. W przyziemiu znajduje się przejście piesze, od tej strony jest też brama i schody wiodące na wyższe kondygnacje. Mury baszty wykonane są z cegły gotyckiej. Schody i stropy drewniane, jest ona prawdopodobnie w dobrym stanie technicznym. Należałoby przeprowadzić prace remontowe wnętrza (schody, balustrady) i przystosować ostatnią kondygnację do pełnienia roli punktu widokowego. Wymaga to jednak potwierdzenia ekspertyzą stanu technicznego, wymaganą do etapu ZTE [założeń techniczno-ekonomicznych] i projektu technicznego.

Projekt koncepcyjny zakłada również przystosowanie poszczególnych kondygnacji do wystawy stałej dokumentów z historii ziemi górowskiej (odpisy, fotokopie, fotografie). Na ostatniej kondygnacji widokowej przewidziane jest miejsce na makietę miasta Góry.

Do Baszty Głogowskiej dobudowany jest budynek mieszkalny w bardzo złym stanie technicznym. Nie posiada on cech budynku zabytkowego, proponuje się jego wyburzenie. Pozwoli to na wgląd w zabytkową, krętą uliczkę Staromiejską. Koncepcja zakłada umieszczenie ozdobnego muru przy Baszcie z tablicą informacyjną Muzeum

Ziemi Górowskiej. Z tej strony też proponuje się umieszczenie schodów– wejścia na mury obronne. Obronne mury miejskie zostaną poddane zabiegom konserwatorskim i przywrócony zostanie im kształt możliwie jak najbardziej zbliżony do pierwotnego, na ile pozwolą na to istniejące przekazy ikonograficzne i specjalistyczne badania archeologiczne. Koncepcja zakłada przejście piesze górą murów z widokiem na zrekonstruowaną fosę miejską i zejście tuż przy tzw. »Zamku«. Drogę wzdłuż murów proponuje się ułożyć kamieniem polnym – brukiem, aby przypominała dawną tzw. »ścieżkę wartowniczą«. Po przeciwnej stronie murów znajdują się różnego rodzaju zabudowania miejskie, otoczone niezbyt estetycznym płotem. Aby nadać uliczce zabytkowy charakter, proponuje się ustawienie nowego płotu – muru klinkierowego zwieńczonego dachówką.

Muzeum Ziemi Górowskiej umieszczone zostanie w tzw. »Zamku« tzn. budynku składającym się z dwóch części, północnej dobudowanej później i wcześniejszej południowej. Część południową stanowi wieża obronna z gotyckimi szczytami i ozdobnymi blankami, »Zamek« posiada trzy kondygnacje użytkowe ze strychem i nie posiada podpiwniczenia. Mury wykonane są z cegły ceramicznej pełnej na zaprawie cementowej, stropy drewniane, częściowo odcinkowe na belkach stalowych. Część południowa – wieża posiada więźbę dachową drewnianą o ustroju krokwiowym, część północną więźbę drewnianą o ustroju pławiowo-kleszczowym. Pokrycie dachu dachówką ceramiczną. W celu adaptacji budynku na muzeum należy przeprowadzić remont kapitalny budynku, części budowlanej wraz z instalacjami wod.-kan., co, a o jego zakresie zadecyduje niezbędna już na etapie Z.T.E. ekspertyza stanu technicznego budynku.

Projekt koncepcyjny zakłada dostosowanie budynku tzw. »Zamku« do celów muzealnych, zachowując w jak największym stopniu jego charakter pierwotny zarówno w funkcji jak i wyglądzie. Proponuje się więc zachowanie a nawet przywrócenie wszelkich pierwotnych kształtów otworów okiennych i drzwiowych, zachowanie istniejących sklepień (sala wieży na parterze) jak i odbicie tynków i pokazanie ukrytych pod nimi elementów architektonicznych (o ile takowe istnieją). Konieczne będzie również przełożenie pokrycia dachu – remont ew. nowa więźba dachowa. Koncepcja proponuje zachowanie układu funkcjonalnego starego »Zamku« z koniecznymi tylko zmianami adaptacyjnymi. I tak w parterze zakłada się wydzielenie niewielkiego wiatrołapu i pomieszczenia pełniącego rolę zarówno szatni, recepcji jak i małego zaplecza dla osoby obsługującej zwiedzających muzeum. Na zapleczu tego pomieszczenia wydzielono miejsce na pomieszczenia sanitarne dla obsługi muzeum. Pomieszczenia sanitarne dla zwiedzających przewidziane są w projektowanym budynku pomocniczym. Aby zwiększyć bardzo małą powierzchnię pomieszczenia recepcji, została przesunięta ścina dzieląca je od sali muzealnej. Ściana ta została prawdopodobnie dobudowana później i nie jest ścianą nośną. W pozostałych salach przewidziane zostały ekspozycje muzealne. Projekt zakłada dwie wersje programowe muzeum.

Wersja »b« przewiduje umieszczenie ekspozycji zgodne z wytycznymi programowymi, wersja »a« przewiduje nieznaczne zmiany. Polegają one na przeniesieniu działu – militaria i sali wystaw okresowych z I-szego piętra na parter. Przemawia za tym większa dostępność sali wystaw okresowych, może ona być udostępniona samodzielnie,

ponieważ umieszczona jest zaraz przy wejściu do muzeum. Dział militaria umieszczony został w tej wersji na parterze a więc w jednej sali w wieży obronnej posiadającej piękne sklepienie, dawnej broni, militariów w ciekawym wnętrzu. Wybór pozostawia się Inwestorowi i przyszłym użytkownikom muzeum. Pierwsze i drugie piętro w zależności od wyboru wersji poświęcone będzie pozostałym działom, a więc archeologii, historii ziemi górowskiej i etnografii. Poddasze proponuje się zaadaptować na magazyny a w razie potrzeby część na dalszą ekspozycję muzealną lub okresowe wystawy.

Po przeciwnej stronie wejścia w północnej części dziedzińca otaczającego »Zamek« zakłada się zlokalizowanie nowo projektowanego budynku zaplecza muzeum połączonego zadaszonym, otwartym przejściem z muzeum. Znajdą tam miejsce w podziemiu pom. tech., kotłownia dla ogrzewania gazem, magazyn muzeum, pracownia, pokój kustosza, sanitariaty dla zwiedzających i na kondygnacji mieszkanie kustosza. Przewiduje się budynek z cegły w systemie tradycyjnym, pokryty stromym dachem o konstrukcji drewnianej krytym dachówką ceramiczną. Zakłada się uporządkowanie dziedzińca, na który wprowadza nas brukowana uliczka kończąca się bramą łączącą »Zamek« z nowo projektowanym budynkiem i zamykająca wejście na dziedziniec ozdobną kratą. Fragment muru obronnego otaczający od zachodu dziedziniec będzie poddany rekonstrukcji, część istniejącego płotu zastąpiona [będzie] murem z cegły klinkierowej. Proponuje się urządzenie na dziedzińcu zieleni zwartej zasłaniającej istniejący budynek Zakładu Wytwórni Win, urządzenie niewielkiego miejsca wypoczynkowego i miejsca na ekspozycję otwartą np. dawnej broni.

Projekt koncepcyjny został powiększony o opracowanie zielonego skweru przyległego do zewnętrznej strony murów miejskich po zachodniej stronie lokalizacji. Zgodnie z wnioskami konserwatorskimi winno wytworzone zostać przedpole umożliwiające dogodne otwarcie widoku na omawiany zespół zabytkowy. Proponuje się obniżenie terenu od zewnętrznej strony murów miejskich w celu odsłonięcie kamiennych fundamentów i rekonstrukcję dawnej fosy miejskiej. Fosa zaprojektowana zostanie jako suchy, zielony rów – przedpole murów obronnych. W tym celu należy wyburzyć obiekty gospodarcze– szopy i jeden budynek mieszkalny (zły stan techniczny), które uniemożliwiają czytelny odbiór całości. Rozebrać należy także stary budynek gospodarczy przerobiony na miejskie ubikacje, zlokalizowany w bezpośrednim sąsiedztwie Baszty Głogowskiej, zapewniając mieszkańcom inne pomieszczenia na ten cel. Docelowo przesunięciu powinna też ulec istniejąca trafostacja. W ten sposób wytworzy się duże zielone przedpole eksponujące odpowiednio oświetlony zespół obiektów zabytkowych.

Projekt przewiduje też nowy mur (cegła klinkierowa) odgradzający przyległe zaplecze Zakładu Wytwórni Win. Zaprojektowano placyk widokowy z miejscami wypoczynkowymi i pas zwartej zieleni izolacyjnej od otaczających ulic. Stanowić to powinno zielony wypoczynkowy fragment zabytkowego starego miasta Góry.

Opracowali
arch. arch. Ewa Pawlicka-Garus, Wojciech Śpikowski

KULTURA Cz. I

W związku z 700-leciem miasta Urząd Miasta i Gminy zdecydował o wydaniu w 2000 r. publikacji popularno-naukowej „Szkice z dziejów Góry 1945-2000". Autorami tej pracy byli: Zofia Hanulak, Elżbieta Maćkowska, Mirosław Żłobiński, Jan Dwornik i Tadeusz Otto. Publikacja ta mimo złożenia jej o formie maszynopisu i elektronicznej nie ukazała się drukiem. Jednakże za zgodą Urzędu Miasta i Gminy, i aby udostępnić zebrane materiały dla czytelników, zespół redakcyjny zdecydował o prezentacji wybranych fragmentów na łamach Kwartalnika Górowskiego.

Zasadniczym warunkiem zachowania własnej kultury i jej trwania jest przekaz dziedzictwa kulturowego, które najskuteczniej może się odbywać poprzez poznanie najbliższego środowiska własnego regionu oraz jego wartości w kontekście wartości ogólnoludzkich i narodowych. Działalność kulturowa jest bowiem podstawą zachowania tożsamości, podstawą poznania osiągnięć innych, bazą – na której wyrasta poczucie przynależności do regionu, do małej ojczyzny, do Ziemi Górowskiej.

Dorobek kulturalny mieszkańców gminy i miasta na przestrzeni ponad 60 lat jest ogromny. Nie ma praktycznie takiej dziedziny, w której nie zaistnieliby twórcy i której brak byłoby w pejzażu kulturalnym miasta. Instytucje i dziedziny przedstawiam w porządku alfabetycznym.

Biblioteka Miejska

Utworzona 24 listopada 1946 r. na mocy decyzji władz administracyjnych miasta. W dniach od 1 do 3 maja 1946 r. obchodzono w Górze święto oświaty. Dochód uzyskany z imprez w wysokości 51 613 zł przeznaczono dla bibliotek szkolnych i na założenie Powiatowej Biblioteki Powszechnej (taka była pierwotna nazwa tej placówki). Powołano zarząd w składzie: Walerian Krechowicz, Walerian Kosałko, Florian Kwiatkiewicz, Marian Pietrzak. Utworzono trzy sekcje: doboru książek, komisję rewizyjną i propagandową. Uroczyste otwarcie placówki nastąpiło w asyście wicestarosty Adama Górala i księdza Kazimierza Białowąsa. Biblioteka zajęła lokal przy ul. Piłsudskiego (obecna księgarnia p. Ludwika Lacha). W chwili otwarcia liczyła 242 książki. W latach 1946-1962 zbiory przenoszone były 4 razy (stara przychodnia ZOZ, Dom Kultury, budynek LOK). Księgozbiór biblioteczny sukcesywnie wzrastał. W 1956 r. liczył 38599 książek, w 1966 – 63249. W 1966 r. pierwszej bibliotece na Ziemi Górowskiej nadano imię Henryka Sienkiewicza. W 1968 r. placówka nosiła nazwę Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna. W 1973 oddano do użytku obecny lokal biblioteczny przy ul. Mickiewicza 1a.

Na rozwoju bibliotekarstwa publicznego odbijały się w różnym stopniu kolejne zmiany polityczne i administracyjne w kraju. Np. w roku 1959 po raz pierwszy można było przeprowadzić selekcję księgozbioru i usunąć literaturę małowartościową. W latach 60-tych masowo zakładano punkty biblioteczne w okolicznych wsiach. W całym powiecie Góra było ich nawet 117. Od 1969 r. aż do roku 1998 funkcjonowała filia

biblioteczna w szpitalu, od 1971 punkt biblioteczny w Czechosłowacji dlapracujących tam Polaków. Lata 70-te przyniosły pierwszą selekcję książek beletrystycznych, wydanych w okresie 1946-1952.

W związku z nowym podziałem administracyjnym kraju i zlikwidowaniem powiatów w roku 1975, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna stała się Miejską Biblioteką Publiczną. W 1976 r. jej księgozbiór (wraz z filiami) liczył 45304 wol. Lata 80-te przyniosły stabilizację: stała kadra, rozwój nowocześniejszych form pracy z czytelnikiem, zwiększenie księgozbioru (w 1986 r. – 73348 wol.), nagrody w konkursach i współzawodnictwach. Z kolei rok 1990 to wielka niewiadoma i reorganizacja bibliote karstwa publicznego w skali całego kraju. Zmiany nie ominęły również biblioteki w Górze. Weszła ona w skład Ośrodka Kultury i Sportu (wraz z kinem „Światowid", Domem Kultury, OSiR-em). W ramach tego ośrodka biblioteka funkcjonowała do 1992 r. Obecnie funkcjonuje samodzielnie jako Biblioteka Miejska. Od początku działalności biblioteki prowadzona jest jej kronika, w której notowane są wszystkie ważniejsze wydarzenia, sukcesy, dane statystyczne, zdjęcia – słowem to, co mówi o kolejnych latach jej działalności.

Funkcje kierowników biblioteki publicznej kolejno sprawowali: Kazimiera Siewierska, Czesława Raus, Jan Murszewski, Stanisław Włodarski, Zofia Łazik, Janina Korecka, Krystyna Astapczyk, od 2004 r. obowiązki dyrektora pełni Barbara Siekanowicz.

Od 2 stycznia 2006 r. w czytelni dla dorosłych zainstalowano trzy stanowiska komputerowe z dostępem do Internetu (tzw. IKONKA) ogólnie dostępne dla czytelników. Na koniec 2006 r. biblioteka i jej filie: w Czerninie i Chróścinie oraz filia nr 1 w Górze liczyły 69 982 wol. i 1485 czasopism oprawnych oraz 393 zbiorów specjalnych (kasety mag., VHS, płyty CD); zapisanych było 2812 czytelników, tym 1053 dzieci. Średnio, w trakcie roku, biblioteka i jej filie notują ponad 47 tys. wypożyczeń. W Bibliotece Miejskiej, do roku 2001 działał oddział Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Biblioteka Pedagogiczna

Powstała w 1951 r., a jej księgozbiór liczył zaledwie 576 książek. Początkowo mieściła się w kancelarii ogólnego wydziału oświaty prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Jeszcze w tym samym roku przeniesiono ją do pomieszczeń Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Kadr Oświatowych. Potem następowały kilkakrotne zmiany lokalu, aż w r. 1975 osiadła na 18 lat przy ul. Marchlewskiego (obecnie ul. Podwale– w budynku, gdzie mieściło się również kino „Światowid"). Od 1976 r. biblioteka w ramach nowego podziału administracyjnego kraju, stała się filią Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Lesznie, a od 1991 r. weszła w skład Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego. W 1999 r. kolejna zmiana administracyjna kraju i powrót na mapy Polski powiatów oraz utworzenie nowych województw. Biblioteka Pedagogiczna funkcjonuje już jako filia Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej. Od r. 1993 Biblioteka Pedagogiczna mieści się w budynku przy pl. Bolesława Chrobrego. Przenosiny zbiorów bibliotecznych, trwające zaledwie 5 miesięcy to mrówcza i benedyktyńska praca: do nowych pomieszczeń przetransportowano niewielkimi siłami ponad 60 tys. woluminów

i czasopism. Przeniesienie biblioteki było świetnym rozwiązaniem. Uzyskano nie tylko zwiększenie powierzchni ze 198 m^2 na ok. 500 m^2, (aktualnie biblioteka zajmuje powierzchnię 253,5 m^2), ale także świetną lokalizację w centrum miasta i w budynku, w którym mieści się również Powiatowy Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli oraz Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna. Biblioteka została ponadto wyposażana sukcesywnie w komputery – aktualnie są 3 stanowiska komputerowe dla czytelników z dostępem do Internetu, komputery znajdują się także na stanowiskach pracowniczych. Ponadto drukarki, kserokopiarka, skaner. Od 2001 r. biblioteka rozpoczęła komputeryzację zbiorów w systemie „Aleph". Prace nie są jeszcze zakończone.

Od 2001 r. Biblioteka Pedagogiczna funkcjonuje jako część składowa Powiatowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli, instytucji podległej starostwu powiatowemu. W 2002 r. instytucje połączono, tworząc Powiatowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Poradnictwa Psychologiczno-Pedagogicznego. Kierownik biblioteki stał się zastępcą dyrektora PCDN i PPP. Funkcje kierowników Biblioteki Pedagogicznej kolejno pełnili: (brak inf. o pierwszym), Anatol Dobrowolski, Henryk Kubiak, Antoni Czerwiński, Zofia Zarzecka, Ryszard Kucharski, Eugeniusz Haręzga, Bogdan Kosmulski, Jan Hryniewicz, ponownie Ryszard Kucharski (na okres 13 lat), od 1985 r. do 31 VIII 2001 r. Zofia Stepan, a od 1 września 2001 r. i nadal Mirosław Żłobiński.

Księgozbiór Biblioteki Pedagogicznej to ponad 51 tys. woluminów, podzielonych na 5 grup: literatura naukowa i popularno naukowa, literatura pedagogiczno-psychologiczno-socjologiczna, beletrystyka i materiały repertuarowe oraz ok. 80 tytułów czasopism, zbiory kaset VHS i płyt CD. Czytelnikami biblioteki są przede wszystkim studenci, nauczyciele oraz uczniowie i inne osoby. Średnio rocznie w bibliotece zapisuje się ponad 800 czytelników, którzy w sumie wypożyczają ok. 10 tys. woluminów. Biblioteka prowadzi także wypożyczenia międzybiblioteczne, usługi informacyjne, lekcje biblioteczne, wystawy i zajęcia z preorientacji zawodowej dla gimnazjalistów z terenu powiatu górowskiego. Prężnie działa zespół samokształceniowy nauczycieli – bibliotekarzy, wspólnie z PCDN wydawane są „Górowskie Zeszyty Oświatowe" – pismo służące upowszechnianiu osiągnięć dydaktycznych nauczycieli oraz „Kwartalnik Górowski" (wspólnie z Towarzystwem Miłośników Ziemi Górowskiej i Ośrodkiem Szkolenia i Doskonalenia w Górze) – pismo popularno naukowe popularyzujące wiedzę o historii Ziemi Górowskiej. Biblioteka Pedagogiczna ma swoją stronę internetową: www.bp.pcdn.edu.pl.

Biblioteka parafialna

Założona w roku 1992, znajduje się w domu katechetycznym przy kościele p.w. św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Księgozbiór pochodził w części od księży,w części były to dary od osób prywatnych i zakupy z budżetu parafii. Obecnie książek jest około 3000. Znajduje się tu: klasyka literatury pięknej, książki popularnonaukowe, religijne, literatura o Ojcu Świętym, wydawnictwa albumowe, czasopisma religijne. Od 1993 r. funkcję bibliotekarza pełni Bożena Janicka.

Biblioteki szkolne

Historia górowskich bibliotek szkolnych sięga początków działalności konkretnych szkół. Kronika miejska podaje, iż w roku szkolnym 1945/46 w powiecie Góra było 28 bibliotek szkolnych. Znajdowało się w nich w sumie 5200 tomów. W roku 1949/50 ilość ich znacznie wzrosła. Bibliotek naliczono 41, a książek 17 500. W r. sz. 1950/51 w bibliotekach było już ogółem 27 700 tomów, a samych bibliotek w powiecie Góra funkcjonowało 43.

- W **Liceum Ogólnokształcącym** biblioteka powstała w roku 1945. W listopadzie harcerze rozpoczęli akcję zbierania książek. Propagandowy marsz przez miasto przyniósł wymierne korzyści – 7600 zł i 80 książek. Początek został zrobiony. W pierwszym okresie pracy biblioteki funkcję bibliotekarzy pełnili sami uczniowie – z uwagi na szczupłą kadrę pedagogiczną. Od 1957 r. zatrudniona została Urszula Kwiatkiwicz. Od podstaw zorganizowała warsztat służby informacyjno-bibliograficznej, szkoliła Harcerską Służbę Biblioteczną, już w latach 60-tych prowadziła lekcje biblioteczne, mimo iż ministerstwo wprowadziło je dopiero od 1986 r. Napisała szereg artykułów do czasopism przedmiotowych i odczytów pedagogicznych. W 1972 r. z jej inicjatywy harcerskiej drużynie bibliotekarskiej nadano imię J. Maksymiliana Ossolińskiego. Ten fakt umożliwił nawiązanie kontaktów z Ossolineum we Wrocławiu. Nawiązano też korespondencję z pisarzem Janem Parandowskim. Po odejściu U. Kwiatkiewicz na emeryturę w r. 1979 stanowisko po niej przejęła Zdzisława Ziółko, potem Krystyna Gajowczyk, Maria Bodnar a od 1993 Beata Działo, obecnie wspólnie z Bogusławą Rewers. Aktualnie biblioteka LO zajmuje pomieszczenia w tzw. przybudówce i liczy ok. 22 000 woluminów (bogaty księgozbiór podręczny, lektury, literatura popularno-naukowa dla nauczycieli i uczniów, klasyka literatury pięknej) oraz ponad 200 kaset video z filmami wykorzystywanymi na lekcjach. Bibliotekę LO wspomaga Fundacja Pomocy Szkole im. E. Machniewicza, która często dokonuje zakupu książek i kaset.

- Biblioteka Zespołu Szkół Zawodowych – funkcjonuje od roku 1963. Korzystała wówczas gościnnie z pomieszczeń LO. Od 1973 r. została przeniesiona do nowego budynku ZSZ. Zajmuje tam cztery pomieszczenia. Struktura księgozbioru przedstawia się następująco: 15 % to książki dla nauczycieli, 85 % literatura dla uczniów. Początki biblioteki był bardzo skromne, liczyła 80 wol. W kwietniu 1999 zgromadziła 14 628 wol. oraz prenumerowała 23 tytuły czasopism. W latach 1996-1997 z powodu braku funduszy biblioteka zwróciła się do sponsorów i otrzymała wtedy 1976 książek. Od 1993 biblioteka prowadziła „gospodarstwo pomocnicze" (wypożyczała kasety video, wykonywała odbitki kserograficzne) z którego dochody przeznaczane były na zakup książek, remont pomieszczeń. W 1999 r. w bibliotece pojawił się komputer i obecnie trwa komputeryzacja zbiorów. Pracownikiem biblioteki była niezastąpiona, emerytowana nauczycielka-bibliotekarz Urszula Kwiatkiewicz, posiadająca nie tylko ciekawą osobowość ale i autentyczne zamiłowanie do swojej pracy. Od 1991 r. w bibliotece rozpoczęła pracę Małgorzata Podolecka, od 1993 Ewa Orzechowska – Świątek (koordynuje pracę biblioteki) oraz Mirosława Pawlicka– Pacyga. Aktualnie w bibliotece znajduje się 19 tyś. woluminów., ok. 600 kaset wideo, a zbiory są opracowywane w systemie MOL.

Biblioteka jest także Centrum Multimedialnym dla młodzieży i nauczycieli, z kilkunastoma stanowiskami komputerowymi i dostępem do Internetu.

- Biblioteka Szkoły Podstawowej nr 1 została utworzona w 1965 r. Liczyła wtedy 2451 wol. Książki te zostały zakupione, a w części przekazane z biblioteki w LO. W 1976 stan księgozbioru to 8315 wol. Po przejęciu w roku 1978 biblioteki z SP z Osetna w ilości 5355 książek łączny stan wzrósł do 14430 wol. Bibliotekę kolejno prowadziły: Helena Zarzycka, Zdzisława Milinkiewicz, Janina Błyga, od 1984 Anna Borowiecka, aktualnie wspólnie z Elżbietą Sarek. W bibliotece znajduje się ok. 23 tys. wol.– w tym dużo nowości, beletrystyka, książki popularnonaukowe: pochodzą z bieżących zakupów, z darów, 2 tys. przekazane ze Szkoły Podstawowej nr 2, część dzięki zabiegom i kontaktom z wydawnictwami pracującej tam bibliotekarki.

- Biblioteka Szkoły Podstawowej nr 2 (od września 1999 r. jako **Gimnazjum nr 1**) – powstała już w 1945 r. Liczyła wtedy 212 tomów, ale jak na okres powojenny była to znaczna liczba. Rok później książek przybyło (560 tomów). By zwiększyć ilość księgozbioru i pomocy naukowych organizowano zabawy dochodowe, szukano sponsorów. W 1973 r. biblioteka mogła udostępnić uczniom około 9000 woluminów. Przeniesiono ją do większego pomieszczenia i wyposażono w sprzęt. Bibliotekarką była Teresa Baczyńska, potem m.in. Bożena Rudzka, Józefa Leśkiewicz, Joanna Mikuła, Elżbieta Janusz, Anna Pieprz. Obecnie w bibliotece znajduje się księgozbiór w ilościok. 14630 woluminów i kilkadziesiąt kaset video z filmami dydaktycznymi. Zbiory są komputeryzowane, działa Internetowe Centrum Informacji Multimedialnej. Młodzież ma do swojej dyspozycji kilka komputerów ze stałym dostępem do Internetu. Na pełnym etacie zatrudniona jest Anna Pieprz.

- Biblioteka Szkoły Podstawowej nr 3 – założona najprawdopodobniej w roku 1954 (brak wcześniejszych ksiąg inwentarzowych świadczących o istnieniu biblioteki). W kronice szkolnej pierwszy o niej zapis brzmi „pomoce naukowe, bibiotekę szkolną oraz sprzęt klasowy szkoła otrzymała częściowo ze SP nr 2". W r. sz. 1955/56 r. liczyła 1328 książek. Potem ich ilość stopniowo wzrastała. Funkcję bibliotekarzy pełnili nauczyciele niepełnozatrudnieni. Najdłużej bibliotekę prowadzili: Kazimiera Czerwińska i Eugeniusz Harężga. W 1983 r. na etacie zatrudniono bibliotekarkę Barbarę Świerz, potem funkcję tę pełniła Teresa Wójcikowska a od 1991 r. Elżbieta Maćkowska. W 1990 r. księgozbiór liczył 12496 książek, w 1999 około 14 tys. W 1999 r. w związku z reformą oświaty bibliotekę podzielono na dwie części – tworząc na bazie jej księgozbioru dwie biblioteki: dla Gimnazjum nr 2 i Szkoły Podstawowej nr 3. SP nr 3 otrzymała księgozbiór w ilości ok. 7500 woluminów i ponad 30 kaset video. Na pełnym etacie zatrudniono Dorotę Żłobińską. W czerwcu 2007 r. księgozbiór biblioteki liczył ok. 7000 książek i kilkadziesiąt kaset z filmami dydaktycznymi i bajkami. Biblioteka czeka na komputery.

- Biblioteka Gimnazjum nr 2 – najmłodsza z bibliotek, założona po reformie oświatowej w roku 1999. Liczy ok. 10000 wol. i ok. 200 kaset VHS oraz duży zbiór płyt CD przeznaczonych dla uczniów w wieku 13-16 lat i nauczycieli. Dobrze wyposażona: telewizor, kserokopiarka, komputery. Dla uczniów utworzono Internetowe Centrum Informacji Multimedialnej (ICIM) z czterema stanowiskami komputerowymi, bogaty księgozbiór podręczny, literatura popularnonaukowa i piękna, lektury i wydawnictwa

albumowe. Etat nauczyciela-bibliotekarza objęła Marta Kaiser. Od r. 2001 prowadzi bibliotekę wspólnie z Zofią Stepan, poprzednio kierownik Biblioteki Pedagogicznej. Od 2002 r. zbiory biblioteki są komputeryzowane w systemie MOL 2000+. Biblioteka ma także swą stronę internetową: http://panzo.w.interia.pl/ i kronikę. Realizuje wiele programów i projektów edukacyjnych. Oferuje uczniom udział w konkursach, Kole Bibliotecznym i innych formach zajęć pozalekcyjnych.

Bractwo rycerskie

Górowskie Bractwo Rycerskie zostało założone 29 maja 2002 roku przez 15 osób. Głównym założycielem był Paweł Łagódka. Dzisiaj w Bractwie są tylko dwie z tamtej piętnastki. Przez pierwszy rok działalności Bractwo zbierało informacje o uzbrojeniu, ubiorze średniowiecznego rycerstwa w Polsce i Europie oraz materiałów potrzebnych do wyrobu zbroi oraz odzienia. W 2004 roku członkowie wzięli udział w pierwszym turnieju rycerskim, który odbył się w Kościanie. Później były kolejne w Książu, Odrzykoniu, Ogrodzieńcu i Poznaniu, a także w Górze, w trakcie Dni Góry (walki pod wieżą głogowską), na festynach w szkołach. Obecnie Bractwo liczy, podobnie jak na początku, piętnaście osób. Na swoich spotkaniach ćwiczą sztuki walki, oraz wymieniają się wiedzą na temat średniowiecza. Spotkania Bractwa odbywały się początkowo w plenerze lub w domu głównego założyciela. Później otrzymali salkę przy Domu Kultury w Górze. Jednakże przydałoby się im większe pomieszczenie, gdzie mogliby ukazać swoje osiągnięcia, wykonane zbroje, broń, ubiory. Ostatnie występy członków bractwa miały miejsce w trakcie I Jarmarku Górowskiego w 2007 r., gdzie wystąpili wspólnie z rycerzami ze Wschowy, prezentując uzbrojenie i sztukę średniowiecznej walki.

Dom Kultury

Oficjalne otwarcie Domu Kultury w Górze jako placówki powiatowej nastąpiło w 1951 r. Była w tym duża zasługa Pawła Wasilewskiego, który postarał się o fundusze ze Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy. DK zajął po gruntownej przebudowie obiekt po przedwojennej sali sportowej przy ulicy Armii Polskiej i mieści się tam do dnia dzisiejszego. Pierwszym kierownikiem placówki został Franciszek Stelmaszyk (muzyk klarnecista). Zasługą jego i pracowników DK było rozwijanie wśród społeczeństwa i górowskiej młodzieży zainteresowania tzw. żywym słowem (teatr, skecze, recytacje). W 1954 r. funkcję kierownika objął Jan Minta, który pełnił ją do roku 1975. Muzyk z zamiłowania, odnowił działalność zespołów muzycznych i tanecznych, ożywił działalność orkiestry dętej, nad którą przejął kierownictwo. W latach 1955-1974 rozwinął działalność zespół pieśni i tańca pod kierownictwem Marii Butkiewicz (pięćdziesięcioosobowy chór, pięcioosobowa kapela ludowa i 12 par tanecznych). Najchętniej wykorzystywali utwory muzyczne pochodzące z Dolnego Śląska. W 1955 powstał także zespół mandolinistów i zespół akordeonistów. W obu grali Tadeusz Hirsz, bracia Klawińscy, Franciszek Szalkowski, Władysław Kłak. Od połowy lat 50-tych działała także kapela ludowa pod kierunkiem klarnecisty Wacława Olszewskiego. Sekcja muzyczna z DK w składzie Tadeusz Hirsz, Zbigniew Czwojda, Bolesław Sokołowski, Aleksander Minta i dwie solistki: Barbara Chudziak i Henryka Muszyńska wystąpiła

w TV. Pod koniec lat 60-tych grały cztery zespoły gitarowe. Praca górowskiego domu kultury to – obok działalności zespołów muzycznych, tanecznych – również Klub Filmowy „Profil". Powstał na początku lat 60-tych, a jego pierwowzorem było koło fotoamatorów założone przez Józefa Lesiaka, działające do roku 1978. W 1975 r. nastąpiła zmiana na stanowisku kierowniczym DK. Odszedł Jan Minta. Krótko funkcję tę pełnił Zdzisław Ziembiński, a od 1976 Aleksander Minta. Pod jego rządami kontynuowała działalność orkiestra dęta, zespoły gitarowe „Nasi", „Camerata", Ad Libitum", „Voc Due", „Atlantyda"; zespoły taneczne „Podlotki", „Krasnale", „Pierwszaki". Pracowała sekcja fotograficzno-filmowa, dalsze sukcesy odnosiła kapela podwórkowa „Walcmany". Bardzo dobrze zapisała się działalność sekcji wokalnej, prowadzonej od 1971 r. przez Jana Kubiaka. Jego podopieczne: Renata Kaszycka, Mariola Mączyńska, Aniela Kwiatkowska, Bożena Libako, Bożena Zielińska i Beata Rusiniak zdobywały wiele nagród i wyróżnień występując w przeróżnych konkursach, na festiwalach i przeglądach. W 1972 r. rozpoczął działalność Klub Prezenterów Dyskotek. Od 1980 wznowiła działalność sekcja plastyczna, Klub Recytatora. Lata 80-te przyniosły zmianę na stanowisku kierowniczym. Funkcję dyrektora DK objęła Teresa Litwin, choreograf, która wcześniej prowadziła jeden z zespołów tanecznych. Prężnie działały sekcje: wokalna, plastyczna, taneczna, recytatorska. Lata te w pracy DK zapisały się niespotykaną nigdy przedtem ani potem eskalacją działalności kulturalnej. Koncerty renomowanych gwiazd muzyki estradowej, profesjonalnych zespołów muzyczny z kraju i zza granicy, spektakle teatralne dla dzieci i dorosłych, koncerty muzyki poważnej. Rodzima, górowska publiczność przychodziła także na turnieje warcabowe, brydża sportowego, a ponadto bale przebierańców, mikołajki, obchody rocznicowe, wieczorki przy samowarze, dni babci, matki, dziecka, spotkania z pisarzami, quizy, wystawy plastyczne i wiele innych. Sekcje zainteresowań w tym czasie prowadzili: plastyczną - Grażyna Onichimowska, (zajęcia obejmowały lekcje rysunku i malarstwa dla dzieci i młodzieży); wokalną – Jan Kubiak (w tym okresie śpiewały: Aneta Witkowska, Iwona Wójtowicz, Beata Bułyszko, Jolanta Łukasiak). W sekcji recytatorskiej prowadzonej przez Stanisława Lisa umiejętności prezentowały Jolanta Jachimowicz, Małgorzata Bogucka, Ewa Kraśnicka, Aneta Zembroń, Beata Bułyszko, Iwona Wójtowicz, Aneta Witkowska, Marcin Osuch, Stanisław Iwanowski, Tadeusz Juska, Janusz Ruszkiewicz. „Dom Kultury przeżywa jednak swoje wzloty i upadki. Boryka się z problemami lokalowymi, z brakiem sali widowiskowej". W prasie regionalnej tego okresu często pojawiały się artykuły nt. działalności, planowanych remontów i planów przyszłościowych. W 1986 r. na emeryturę odeszła Teresa Litwin. Jej miejsce zajął Franciszek Bułyszko, muzyk z zespołu „Walcmany" i „Ad Libitum". Pełnił ją do grudnia 1990 r. Zmiany ustrojowe w kraju i gminie powodują, że i na kierowniczym stanowisku DK dochodzi do ciągłych przesunięć personalnych. Od stycznia 1990 kolejno funkcję dyrektora sprawowali: Marian Zagubień, Mieczysław Śliwiak, Marian Zagubień, Jerzy Kozakiewicz. Sytuacja ustabilizowała się w roku 1992, gdy stanowisko objął Jerzy Jakuczun, który pełnił tę funkcję do 2003 r. Nieciekawy początek lat 90-tych na szczęście nie doprowadził do upadku działalności DK. Po tym trudnym okresie, już pod rządami J. Jakuczuna górowski DK ponownie rozpoczyna działalność. Działał klub „Kodak", sekcja filmowo-fotograficzna, giełdy kaset video i używanych przedmiotów, kursy

językowe, sekcje: brydża sportowego, szachowa, recytatorska, aerobiku, filatelistów, plastyczna, taneczna (prowadzona w tym okresie przez Annę Witko), pracowały zespoły muzyczne. Duże sukcesy odnosi sekcja wokalna prowadzona przez Jana Kubiaka – pierwsze miejsca na festiwalach w Koninie, Częstochowie, Wyszkowie, Lesznie. Działalność DK została na stałe wpisana w gminny kalendarz imprez rekreacyjnych. Tutaj odbywają się wystawy, konkursy recytatorskie, imprezy rodzinne, zabawy taneczne, zabawy dla dzieci, spotkania dla członków Klubu Seniora, imprezy rozrywkowe dla młodzieży, występy sekcji wokalnej, koncerty, organizowane są wybory Miss Ziemi Górowskiej, konkursy Piosenki Lwowskiej i Wileńskiej, plenerowe kina nocne, parady Mikołajów, plenery i obozy plastyczne, pokazy mody, zabawy pod gwiazdami, imprezy charytatywne i rekreacyjno-sportowe. DK współpracuje ze szkołami, przedszkolami, organizacjami, partiami i stronnictwami – jest apolityczny. Instruktorzy pomagają w organizacji praktycznie wszystkich imprez środowiskowych w mieście i gminie, włącznie z cyklicznymi „Dniami Góry". W okresie od 1 sierpnia 2003 do 31 grudnia 2005 kierownikiem DK był Roman Dimitriu. Z tego okresu mieszkańcy Góry zapamiętali parady techno, kilka ciekawych wystaw historycznych i spotkań z artystami dużego formatu. W styczniu 2006 roku funkcję kierownika objęła Danuta Piwowarska-Berus. Aktualnie w DK działają sekcje: plastyczna, teatralna, modelarska, taneczna, wokalna, nauki gry na gitarze, DJ, szachowa, brydżowa. Z chwilą oddania do użytku, w 2006 r., pięknej sali widowiskowej na 320 miejsc, górowski Dom Kultury przejął także funkcję kina.

Film

1 marca 1961 r. Józef Lesiak, Natalia Sulima, Walery Sibilak, Maria Kupryś i Józef Włodarczyk założyli pierwsze w mieście koło fotoamatorów. Działało ono przy Domu Kultury. Początki były bardzo skromne, ale już w niedługim czasie do koła należało 52 osoby. Zakupiono powiększalniki, wyposażenie ciemni, aparaty fotograficzne. W 1962 zdobyli pierwsze nagrody w konkursie „Z zabytkami architektury na ty". W 1964 r. w kinie „Światowid" czynna była wystawa ich prac „Ziemia Górowska". W 1965 r. koło posiadało już 3 kamery 8 mm, projektor i inny sprzęt potrzebny do filmowania, a rada narodowa ufundowała im kamerę 16 mm. Na tym sprzęcie nakręcili pierwszy ze swych filmów („Pierwszy rejs", reż. J. Lesiak). W tymże samym roku uczestniczyli jako obserwatorzy na festiwalu filmowym „POL – 8". Dało im to pomysł założenia klubu filmowego. Oficjalnie powstał on w listopadzie 1966 r. Swój dorobek klubowicze przedstawili już na III Festiwalu POL – 8. Film „Czernina – wieś" (J. Lesiak, A. Kowalski, T. Zieliński). Spotkał się tam z uznaniem krytyki. Powstawały kolejne obrazy, prezentowane na kolejnych przeglądach i festiwalach. W dn. 5-6 IX 1970 Góra była gospodarzem I Wojewódzkiego Przeglądu Filmów Amatorskich POL – 8 mm. Przegląd ten zyskał rangę dolnośląskiego, a następnie międzywojewódzkiego (ostatni odbył się w Górze w 1976 r.). Górowscy filmowcy pokazywali swoją twórczość nie tylko na rodzimych przeglądach. Wyjeżdżali poza granice kraju (Miśnia, Drezno, Hradec Kralove). Gościli u siebie filmowców z całej Polski, Niemiec i Czechosłowacji. O sukcesach i osiągnięciach świadczą dyplomy, pamiątki i rolki taśmy filmowej na której rejestrowali ówczesną rzeczywistość. Z górowskim klubem filmowym „Profil" związani

byli: Józef Lesiak – inicjator i pionier amatorskiego ruchu fotografii i filmu, Stanisław Rusakiewicz, Tadeusz Zieliński, Jerzy Gudalewicz, Jan Kanicki, Kazimierz Dańko, Wojciech Czerski, Mieczysław Gryza, Ryszard Jagiełło, Jerzy Kozakiewicz, Adam Kowalski, Robert Mazulewicz, Mieczyslaw Lachowski, Franciszek Ogórek, Bogdan Grodecki.

Grupa plastyczna „SPOZA"

Grupa plastyczna „SPOZA" działa od roku 1993. Jej założycielem i opiekunem była Grażyna Onichimowska. Grupa skupia dziewczęta uczące się w liceum, studiujące oraz te pracujące zawodowo. Tworzą w pracowni a w okresach letnich na plenerach (w Boszkowie, Paczkowie, Świeradowie Zdroju, Górsku). W trakcie tych zajęć powstają piękne, oryginalne dzieła ze skóry, malarstwo na jedwabiu, szkle, porcelanie, pastele, rysunki, akwarele i prace wykonane techniką mieszaną. Umożliwiały one członkiniom rokroczny udział w konkursie plastycznym „Pejzaż i architektura Miasta i Gminy Góra", „Pejzaż Województwa leszczyńskiego" oraz w olimpiadach artystycznych. Do szczególnych osiągnięć zaliczyć należy wystawy poplenerowe– grupowe i indywidualne (Beaty Poźniak, Beaty Czarnej, Jolanta Pawlickiej). Aktualnie grupa „SPOZA" skupia 18 dziewcząt w różnym wieku i o różnym bagażu doświadczeń. Letnie plenery, na które chętnie wszystkie wyjeżdżają są okazją do wymiany doświadczeń, spostrzeżeń i poglądów na temat technik, doznań artystycznych i swoistego widzenia otaczającej rzeczywistości. W maju 1999 roku grupa obchodziła jubileusz działalności. Święto połączone było z dużą wystawą w Domu Kultury, na której zaprezentowano rysunki, pastele, akwarele, obrazy olejne i malowane na jedwabiu, szkle, a także wykonane ze skóry – zainspirowane kontaktem z naturą. Od kilku lat grupa SPOZA funkcjonuje przy Powiatowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli, gdzie organizuje również cykliczne wystawy prac. Opiekunem grupy jest nadal Grażyna Onichimowska.

Kino

Kino w Górze powstało w 1949 r. i mieściło się w budynku obecnej restauracji „Syrena". Pierwszym kierownikiem kina był Eugeniusz Burski, potem Bruno Chudy, a operatorami Jan Latuszek, Zygmunt Kempa, p. Krawiec. Projekcje odbywały się we wszystkie dni tygodnia, a sala zawsze była wypełniona widzami. W 1953 w wyniku pożaru kino przeniesiono do sali przy ul. Podwale. W trakcie trzykrotnych remontów budynku kinowego (lata 1957-58; 1968-69 i 1983) seanse były wyświetlane kolejno w nieistniejącej już sali gimnastycznej SP nr 2 przy ul. Armii Polskiej i w sali Domu Kultury. W 1958 r. kino otrzymało projektor do wyświetlania filmów panoramicznych. W 1959 oddano do użytku przebudowaną salę kinową. Na początku lat sześćdziesiątych w powiecie Góra pracowały dwa kina: stałe w Górze i Wąsoszu oraz 3 półstałe: Jemielno, Luboszyce, Czernina. Od lat 70-tych w górowskim kinie organizowane były Międzyklubowe Przeglądy Filmów Amatorskich 8 mm. W 1976 r. kierownikiem kina został Marian Zagubień, pełniący tę funkcję do 1990 r. Od lipca 1990 kino znalazło się pod opieką władz samorządowych, bowiem dotychczasowy jego zarządca – Okręgowe Przedsiębiorstwo Rozpowszechniania Filmów w Poznaniu przekazało je do likwidacji. Od roku 1991 placówka ta weszła w skład Ośrodka Kultury i Sportu, tworząc wraz

z Biblioteką Miejską, Domem Kultury i Klubem Sportowym „Pogoń" jeden zespół. W 1992 r. kino zostało oddane prywatnemu dzierżawcy Bogdanowi Strzyżewskiemu– ten nie spełnił wymogów (urządził tam sklep), wobec powyższego władze samorządowe wypowiedziały mu umowę. Planowało się wtedy utworzenie z budynku kina sali gimnastycznej dla pobliskiej Szkoły Podstawowej nr 3. W końcu władze samorządowe wydzierżawiły lokal Marii Kuchalskiej z Wąsosza, która wcześniej, przez lata, prowadziła wraz z mężem kino objazdowe. Na nowo kino rozpoczęło swą działalność 3 listopada 1993 r. Powrócili fani, kasety z filmami video nadal chętnie oglądane– nie stanowią już większego zagrożenia dla dobrego filmu wyświetlanego w kinie. Nie można niestety widowni z lat 50-tych i 60- tych porównać do obecnej. Wtedy na seanse przychodziły niezliczone tłumy ludzi, np. w r.1957 filmy obejrzało ponad 140 tys. osób. Teraz w stosunku rocznym jest ich zaledwie 10-12 tys. Górowskie kino jako jedno z nielicznych w tym rejonie miało przystawki Dolby Stereo, umożliwiające odbiór ścieżki dźwiękowej w wersji stereofonicznej. Działalność kina „Światowid" trwała do roku 2006 (dzierżawił je syn p. Kuchalskiej). Jesienią tegoż roku w Domu Kultury w Górze oddano do użytku salę widowiskowo-kinową z odpowiednim nagłośnieniem. DK przejął więc obowiązki miejskiego kina, a obiekt przy ul. Podwale niszczeje i szuka nowego właściciela.

Klub seniora

Inicjatorem powołania Klubu Seniora był Karol Pliszczyński, Alfred Katan i Stefan Feliniak. Klub powstał w 1966 r. w pomieszczeniu Domu Kultury. Opiekunem była Teresa Litwin. Spotkania klubowe miały wiele uroku. Emeryci sami zagospodarowali otrzymane pomieszczenie, składali się na artykuły spożywcze (herbata, cukier itp.), organizowano wspólne kolacje, imieniny, śledzika, Dzień Kobiet, Dzień Matki, spotkania z interesującymi osobami, konkursy, wieczorki andrzejkowe, wyświetlano filmy, urządzano wieczory wigilijne. W międzyczasie T. Litwin, Maria Trusewicz i Jerzy Ryndak czynili starania o większy lokal. W maju 1980 r. seniorzy przenieśli się do pomieszczeń przy ul. Starogórskiej. Spotkania klubowe wzbogacone zostały o nowe formy- dzięki bibliotece, sali telewizyjnej, sali gier i kuchni. W 1985 r. odeszła T. Litwin, funkcję opiekuna przejęła Anna Żygadło. W 1988 r. klub rozpoczął nową formę działalności– Sportowy Turniej Seniora. Brały w nim udział zaprzyjaźnione kluby z terenu woj. leszczyńskiego i Głogowa. Od 1988 rozpoczął występy zespół „Ciut, ciut babki" (aktualna nazwa zespołu to „Niezapominajki"). Seniorzy uczestniczyli w różnych konkursach: zdobyli wyróżnienie „Laur Seniora 90"; w Ogólnopolskim Przeglądzie Twórczości Artystycznej „Babie Lato 89" klub otrzymał puchar, a Maria Turek nagrodę indywidualną za przepiękne hafty. Swoje prace wystawiały też panie: Zofia Podgajna, Anna Jabłońska, Michalina Korol, Irena Jakuczun, Genowefa Szcześniak, Rozalia Niekrasz, Weronika Kortylak, Władysława Piotrowicz, Czesława Markowska, Janina Malinowska, Eugenia Kulesza, Wanda Szolc, Józefa Szkudlarek, Irena Hańko. Maria Miskis, Zofia Wójcik. Pobyt w klubie traktowany był nie tylko jako forma spędzania wolnego czasu , ale również jako forma samorealizacji. Z dniem 1 stycznia 1993 r. Klub Seniora stał się częścią składową Domu Dziennego Pobytu, który z kolei stanowi jedną z sekcji Ośrodka Pomocy Społecznej. W 1993 r. kierownikiem klubu został Andrzej

Dziemiesz, po nim funkcję tę objęła Jolanta Góralik-Adamus, która pełni ją do dnia dzisiejszego. Obecnie Klub Seniora mieści się w budynku Ośrodka Pomocy Społecznej przy ul. Poznańskiej.

Kulturalne kontakty

Działalność kulturalna prowadzona jest nie tylko na terenie miasta i gminy. Góra nawiązując partnerskie kontakty z miastami spoza granic kraju, na pierwszym planie stawia wymianę kulturalną i sportową. Po raz pierwszy podpisano taką umowę z miastem Bad Salzungen w NRD w r. 1986. Wyjeżdżały tam m.in.: zespół ludowy „Starogórowianki", kapela „Walcmany" i zespół muzyczny „Ad Libitum". W 1993 władze samorządowe Góry podpisały akt o partnerstwie z miastem Herzberg w Niemczech, a w 1998 z Maasdonk w Holandii. Od kilku lat trwa nieoficjalna współpraca z miastem Troki na Litwie, zainicjowana przez Zofię Błaszczyk, przewodniczącą Towarzystwa Grodna i Wilna. W trakcie przyjacielskich wizyt w każdym z tych miast przedstawiały swój dorobek zespoły muzyczne i folklorystyczne. W 1996 r. w Herzbergu w I Polsko – Niemieckim Festiwalu Kultury prezentowały się: Orkiestra Dęta, zespół „Kanaihma" i wokalistki z Domu Kultury, a plastyczka Grażyna Onichimowska prezentowała swoje prace plastyczne. W 1998 r. Małgorzata Hołtra w tym samym mieście brała udział w Uczniowskim Konkursie Pianistycznym, zajmując na 55 uczestników 5 miejsce. Rewizyty gości to także prezentacja ich osiągnięć na niwie kulturalnej: m.in. w trakcie obchodów 700-lecia Góry w 2000 r. gościli Frank Bode i Markus Funke – muzycy z Herzbergu, Gildia i Bractwo Kurkowe z Maaasdonk, Zespół „Troczanie" z Trok. Obecni byli burmistrz Maasdonk Hans Netten i burmistrz Herzberg Gerhard Walter.

cdn.

Elżbieta Maćkowska

♠ ♠ ♠ ♠ ♠ ♠ ♠

WRONOWIANKI
Cz. I

W tym roku zespół folklorystyczny „Wronowianki" obchodzi jubileusz 20-lecia swego istnienia. Poniżej prezentujemy fragment pracy licencjackiej Daniela Pabierowskiego z 2004 r. pt. *Aktywność kulturalna mieszkańców gminy Niechlów na podstawie działalności zespołu folklorystycznego »Wronowianki« w latach 1987 do 2003 r.* Powstała ona na Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Autor zainteresował się zespołem „Wronowianki", ponieważ – jak napisał – *„wiąże się ściśle z osobą mego ojca, który muzycznej działalności kulturalnej poświęca całe swoje życie."* Pracę dedykował *„założycielkom zespołu »Wronowianki«, wszystkim osobom wspierającym go oraz mojemu ojcu Michałowi Pabierowskiemu".*

D. Pabierowski we wstępie napisał: *„Propagujące folklor zespoły ludowe stanowią obecnie rzadkość w kulturze wsi i małych miasteczek. Zwłaszcza w sytuacji, gdy instytucje, które mogłyby patronować takiej działalności upadają, bądź ulegają komercjalizacji. Domy Kultury, Koła Gospodyń Wiejskich, Koła Rolnicze – to wszystko przeszłość. A jednak »Wronowianki« znajdują pole do popisu i chętną do słuchania i patrzenia publiczność. Mało tego, odnoszą sukcesy na przeglądach i konkursach.*

Do wybrania takiego tematu pracy licencjackiej skłonił mnie ostatni, spektakularny sukces zespołu w trzeciej edycji programu »Działaj Lokalnie«, sponsorowanego przez Polsko- Amerykańską Fundację Wolności.

W dolnośląskiej gminie Niechlów, a nawet w całym powiecie górowskim nie ma drugiego zespołu ludowego prezentującego tak wysoki poziom i różnorodność repertarową, jak »Wronowianki«."

Sądzimy, że dlatego warto dokonania „Wronowianek" spopularyzować wśród czytelników „Kwartalnika Górowskiego". Możemy to uczynić dzięki pomocy Czesławy Gierycz.

MŻ

*****

Mieszkańcy wsi Wronów w ostatnich dniach stycznia 1987 roku spotkali się w remizie na jubileuszu 50-lecia miejscowego Kółka Rolniczego. Spragnieni byli wspólnego biesiadowania, sąsiedzkich rozmów i tej odrobiny rozrywki, którą na uroczystości miał zapewnić występ sprowadzonego z niedalekiej Wielkopolski zespołu folklorystycznego, składającego się z takich samych jak oni zwykłych, prostych, wiejskich mężczyzn i kobiet.

Występ ten wywarł na widzach duże wrażenie a przewodniczącą koła Gospodyń Wiejskich we Wronowie, panią Stefanię Głuszko, pozbawił spokojnego snu na kilka zimowych nocy. Na najbliższym spotkaniu członkiń prężnie działającego koła padło sakramentalne pytanie:

„ONI MOGĄ, A MY NIE?”.

Skrzyknęły się kobiety i w liczbie sześciu:
- Głuszko Stefania
- Rogozicka Franciszka
- Kasztelan Julia
- Kasztelan Maria
- Kajrys Bogumiła
- Tulikowska Zenobia

podjęły decyzję o utworzeniu we Wronowie zespołu ludowego, któremu na poczekaniu nadano nazwę „Wronowianki”.

Zebrania Koła Gospodyń Wiejskich przekształciły się w chóralne śpiewanie, które z czasem zaczęto nazywać „*próbą Wronowianek*”. Za właściwą datę powstania zespołu, do którego założycielek przyłączyło się jeszcze pięć gospodyń, uważa się luty 1987 roku […]. Współzałożycielem był muzyk instrumentalista Stanisław Beta mieszkający we Wronowie, który podszedł z widkim entuzjazmem do idei utworzenia zespołu.

Pierwszy publiczny występ zespołu miał miejsce 7 czerwca 1987 roku na festynie z okazji Święta Ludowego we Wronowie. *Wronowianki* wykonały trzy utwory: „Wronowo, Wronowo”, „Poszła babcia”, „Żeby nie to błoto” […].

Na podstawie kroniki zespołu odtworzyłem chronologiczny przebieg jego artystycznej kariery. Wiele spośród występów dokumentują zdjęcia, fragmenty kroniki oraz wycinki prasowe.

1987-1989 – występy zespołu w Gminie Niechlów np.: Dożynki we Wronowie […]

1989 – instrumentalistę pana Stanisława Betę zastępuje pan Hirch (Hirsz) z Góry

1990 – pierwszy występ poza granicami Gminy Niechlów w Rokosowie

1991-1994 – prace nad repertuarem, próby, próby, próby… Poszukiwania akompaniatorów

1995 – do zespołu zwerbowany zostaje pan Michał Pabierowski (akordeon) a następnie pan Krzysztof Kupczyk (tamburyno). Pani Zenobia Tulikowska zostaje zastąpiona przez Emilię Tulikowską i Stanisławę Malską. Do zespołu przyłącza się 6 młodych dziewcząt.

09.1995 – Dożynki we Wronowie

11.11.1995 – Odpust Św. Marcina w Sicinach […]

24.04.1996 – 30 – lecie Klubu Seniora POGODNA JESIEŃ w Górze

09.1996 – Wojewódzkie Dożynki w Niechlowie

1996 – przypadkowe spotkanie na drodze z zespołem *Mazowsze* i wspólne śpiewanie

11.11.1996 – Odpust Św. Marcina w Sicinach

08.12.1996 – XXIII Wojewódzkie Spotkanie Poetów, Śpiewaków i Gawędziarzy Ludowych w Krobi – wojewódzkie spotkanie biesiadne (25 zespołów) […]

18.05.1997 – *Wijewiada* – VI Wojewódzki Przegląd Dorobku Artystycznego Wsi Leszczyńskiej w Wijewie – nagrodzono zespół za ciekawy repertuar […]

07.09.1997 – Dożynki w Kowalewie

15.09.1997 – Dożynki we Wronowie

11.11.1997 – Odpust Św. Marcina w Sicinach

14.12.1997 – XXIV Wojewódzkie Spotkanie Poetów, Śpiewaków i Gawędziarzy Ludowych w Krobi […]

08.02.1998 – huczne obchody X-lecia zespołu *Wronowianki*

13.03.1998 – Dzień Seniora w Klubie Seniora POGODNA JESIEŃ w Górze

02.05.1998 – festyn na rzecz odbudowy kościoła w Szlichtyngowej[…]

07.06.1998 – *Wijewiada* – VII Wojewódzki Przegląd Dorobku Artystycznego Wsi Leszczyńskiej w Wijewie

1998 – uroczystość bierzmowania w Sicinach przez biskupa Józefa Pazura

26.07.1998 – Wojewódzki Turniej Dorobku Artystycznego Zespołów Koła Gospodyń Wiejskich w Pakosławiu […]

09.1998 – Dożynki w Bełczu Wilkim

11.11.1998 – Odpust Św. Marcina w Sicinach

04.12.1998 – zmarła Maria Gil do zespołu dołączają 3 kolejne osoby

24.01.1999 – XXV Wojewódzkie Spotkanie Poetów, Śpiewaków i Gawędziarzy Ludowych w Krobi

13.06.1999 – *Wijewiada* – VIII Wojewódzki Przegląd Dorobku Artystycznego Wsi Leszczyńskiej w Wijewie […]

20.06.1999 – VII Konkurs Piosenki Lwowskiej i Wileńskiej w Górze […]

26.06.1999 – *Spotkanie z Folklorem* w Borku Wielkopolskim (po raz I)

09.1999 – Gminne Dożynki w Łękanowie

09.1999 – Wojewódzki Turniej Dorobku Artystycznego Zespołów Koła Gospodyń Wiejskich w Pakosławiu […]

11.11.1999 – Odpust Św. Marcina i bierzmowanie w Sicinach udzielone młodzieży przez biskupa Józefa Pazura oraz wizyta biskupa w Świetlicy Wiejskiej we Wronowie

wiosna 1999 – wcielony w szeregi instrumentalistów zostaje młody Bartosz Beta (trąbka)

16.01.2000 – występ dla Straży Pożarnej w Brennie

24.06.2000 – udział w Breńskiej Nocy Świętojańskiej w Brennie

11.06.2000 – VIII Konkurs Piosenki Lwowskiej i Wileńskiej w Górze

2000 – *Spotkanie z Folklorem* w Borku Wielkopolskim (po raz II)

08.2000 – Dożynki w Sicinach

09.09.2000 – Dożynki wiejskie w Goli

11.11.2000 – Odpust Św. Marcina w Sicinach

05.04.2001 – spotkanie wyborcze z Jarosławem Kalinowskim w Górze

10.06.2001 – XI Festyn Święta Szkoły w Sicinach i 50-lecie Zenobii i Zygmunta Tulikowskich

12.08.2001 – 10-lecie zakładu WĘDMAS

26.08.2001 – *Spotkanie z Folklorem* w Borku Wielkopolskim (po raz III) wyróżnienie zespołu tanecznego 9-13 – latek

16.09.2001 – Gminne Dożynki w Tarpnie

07.10.2001 – *Święto Karpia* w Miliczu

11.11.2001 – Odpust Św. Marcina w Sicinach

03.05.2002 – Festyn z okazji Dnia Sportu w Niechlowie

04.05.2002 – Regionalny Przegląd Dorobku Artystycznego Wsi Południowej i Zachodniej Wielkopolski w Borku Wielkopolskim (po raz IV)

26.05.2002 – 25-lecie kapłaństwa proboszcza Tadeusza Śliwki w kościele parafialnym w Sicinach – *Wronowianki* zaśpiewały pieść ułożoną przez siebie specjalnie na tą okazję […]

30.05.2002 – Boże Ciało – zespół został przygotowany przez organistę Henryka Antonickiego

23.06.2002 – X Jubileusz Konkurs Piosenki Lwowskiej i Wileńskiej w Górze

07.07.2002 – XV-lecie zespołu Wronowianki (zespół 3-pokoleniowy, babcie, córki, wnuczki oraz w ostatnim czasie dołączyli do zespołu chłopcy)– 21 osób z muzykami […]

14.07.2002 – Powiatowe Prezentacje – Pod Dębami Śpiewane w Dębnie Polskim – prezentacje 16 zespołów ludowych […]

26.08.2002 – Festyn w Witoszycach […]

18.08.2002 – Dożynki w Gumienicach

24.08.2002 – Śpiewanie przy straganie Góra […]

27.08.2002 – Wizyta delegacji z zaprzyjaźnionej gminy niemieckiej […]

08.09.2002 – Dożynki w Naratowie – zespół przygotowany przez organistę Henryka Antonickiego

11.11.2002 – Odpust Św. Marcina w Sicinach

16.11.2002 – uroczystość nadania imienia Władysława Reymonta nowo odbudowanej Szkole Podstawowej w Witoszycach

16.11.2001 – 50-lecie małżeństwa państwa Pauliny i Józefa Pabierowskich w Szlichtyngowie

12.04.2003 – przegląd piosenki kresowej w Górze pod nazwą *Kaziuki*

03.04.2003 – Regionalny Przegląd Dorobku Artystycznego Wsi Południowej i Zachodniej Wielkopolski w Borku Wielkopolskim (po raz V)

11.05.2003 – występ w Legnicy – zaproszenie od posła Samborskego […]

20.07.2003 – *Festyn na dolinie* w Witoszycach

24.07.2003 – uroczystość wręczenia sztandaru Komendzie Powiatowej Policji w Górze

27.07.2003 – Wojewódzki Turniej Dorobku Artystycznego Zespołów Koła Gospodyń Wiejskich w Pakosławiu

08.2003 – Festyn charytatywny w Sicinach

09.2003 – Wojewódzkie Dożynki w Głobicach

25.09.2003 – występ w WARSZAWIE dla Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce

11.11.2003 – Odpust Św. Marcina w Sicinach

23.11.2003 – Dzień Seniora we Wronowie […]

24.12.2003 – Pasterka w Sicinach

Wronowianki to nie tylko śpiewanie, to również inne formy uczestnictwa w kulturze. Od kwietnia 2000 roku zespół brał udział w *Przeglądach Tradycji Wielkanocnych* w Lipnie, za każdym razem zadziwiając publiczność różnorodnością prezentowanych tradycji.

15.04.2000 – I Przegląd Tradycji Wielkanocnych w Lipnie; po raz pierwszy *Wronowianki* prezentowały swoje wyroby i piosenki wielkanocne.

04.2001 – II Przegląd Tradycji Wielkanocnych w Lipnie; „Na stole i na scenie jak w zwierciadle można było zobaczyć tradycje przewiezione ze wschodu"– powiedziała o *Wronowiankach* etnograf Mirosława Bobrowska z Poznania (pokaz oryginalnych potraw, dekoracji np.: ok. 100 letnie oryginalne obrusy, palmy, tradycji „poniedziałkowego lania", piosenek) […]

17.03.2002 – prezentacja plastyczna na III Przegląd Tradycji Wielkanocnych w Lipnie.

06.04.2003 – IV Przegląd Tradycji Wielkanocnych w Lipnie; – *Wronowianki* prezentują tradycję z okolic Tarnopola.

W czerwcu 2000 roku rozśpiewanym autokarem *Wronowianki* udały się na wycieczki: do Wrocławia z księdzem Tadeuszem Śliwką, później do Oświęcimia, Kalwarii Zebrzydowskiej, Wadowic, Wieliczki […] oraz Krakowa. Ta forma działalności *Wronowianek* przyciągnęła do zespołu młodych mieszkańców Wronowa, którzy zamienili boisko na salę wiejską i siedzenie przed telewizorem na tworzenie dóbr kultury.

Dzięki *Wronowiankom* Wronów wyróżniony został w Gminnym Konkursie „Piękna Wieś", bo do prac przy porządkowaniu i upiększaniu wsi w dniach 15-29.07.2001 roku stanęły nie tylko członkinie zespołu z całymi rodzinami, ale również sympatycy zespołu, którymi okazali się być wszyscy mieszkańcy Wronowa. Zostało założone oczko wodne, skalniaki, zbudowano drewniany mostek i kamienny gril oraz urządzona została impreza pod nazwą „U NAS WE WRONOWIE" […]

cdn.

Daniel Pabierowski

♣ ♣ ♣ ♣ ♣ ♣ ♣

W drodze do czytelnika

Iwona Trusewicz autorka zbioru poezji „Takie tam wierszyki" jest absolwentką Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Górze z roku 1976.

Jako uczennica klasy II wzięła udział w konkursie ogłoszonym przez Samorząd Uczniowski na tekst hymnu szkolnego śpiewanego po dzień dzisiejszy na wszystkich większych uroczystościach szkolnych.

Tomik wierszy przekazał mi do przeczytania i ewentualnego wykorzystania Pan Grzegorz Trojanek.

Wiersze Iwony, aktualnie dziennikarki Rzeczpospolitej, są niezwykle ciepłe i serdeczne. Można rzec to takie rozmowy na różne tematy ze swoimi bliskimi, którymi są w równej mierze ludzie, przede wszystkim rodzice, ulubione zwierzęta no i Góra – ta najbliższa Ojczyzna.

Czytając wiersze, widzę idącego ostrym krokiem na spacer tatę Iwony z psem, a w wierszu „Urodzinka 65" jej mamę, taką jaką zapamiętałam z wczesnych lat 70-tych, ze spotkania w Michałowicach na zimowej, górskiej wędrówce – oczywiście z córką Iwoną.

Iwona Trusewicz opublikowała wcześniej wspomnienie dotyczący Góry: „Powrót do kotliny dzieciństwa" („Przegląd Górowski" 1992 nr 10 s. 7).

Wstęp napisała i wiersze wybrała
Zofia Hanulak

Tatusiowy Dzień

Są tatusie przymilusie,
pedantyczni i kostyczni.
Zasadniczy i praktyczni.
Tyle plusów co i wad.
Dzieciom swym nie szczędzą rad.
A mój tata z kotem lata
i w plecaku nosi psa.
W szachy gra,
pasjanse stawia,
i przy zdaniu swoim trwa.
Lubi książki i gołębie,
wiosna wącha wszystkie bzy.
Dobrze z tatą być na Ty.

Do R

Jest taka kraina daleka
za siódma górą
gdzie płynie rzeka,
za lasem z marzeń,
wspomnień witrażem
Ktoś na mnie czeka.

Idziemy razem długa aleją,
topole prężą sprężyście
niczym ordery swe srebrne liście
a siostry wiatru się śmieją.

Mijamy cmentarz
nikt nie pamięta,
kto tutaj leży.
W obcym języku pamięć spisana
bluszczem porasta.
Za murem szarym, szkłem uzbrojonym.
Za kratą kutą, dębów aleja.
Nie słychać miasta.

Po prawej stawek,
co jak ocean
moją dziecięcą
brał wyobraźnię,
a żeby było mi trochę raźniej
ojciec mnie łódką
na przejażdżki zabierał.

A potem sadzał na wysokościach,
skąd chmury blisko, a ziemia nie…
Tato! chcę do domu!
Jeszcze chwila Iwonko,
tylko zbiję te piłkę…

I kłócili się tam w dole,
mężczyźni spoceni i młodzi.
Ale co to dziecko obchodzi?
Chcę do domu, siąść przy stole
gdzie się je.

Więc kiedy wracali oboje,
on zmęczony, ona nachmurzona,
otwierał wyobraźni podwoje
i toczyła się powieść natchniona

O greckich herosach i bogach
Rzymu
o świętych z testamentu
Jakiego?
Dziecko nie pamięta.
Ale opowieść była piękna,
A ojciec?
A ojciec TAK opowiadał
Jakby te historie były jego.

luty 2003 r.

Urodzinka 65

Moja mama to fenomen,
co wyklucza taki omen,
że czym człowiek wiekiem straszy,
tym jest słabszy, mniej wytrwalszy.

Moja mama to turystka,
gór miłośnik, naturystka.
Kiedy w rajdy swe wyrusza,
to raduje się jej dusza!

Co tam deszcze, śniegi, błota,
mamie jest nie straszna słota.
Ma w plecaku skarpet kilka,
więc nie boi się i wilka.

Maszeruje lewa, prawa,
aż spod nóg ucieka trawa.
Aż się szybciej toczy rzeka,
Czas nie płynie, lecz ucieka.

Moja mamo ukochana,
kiedy w słońcu na polanie
będziesz jeść drugie śniadanie,
wspomnij córkę marnotrawną,
sklerotyczkę względem dat,
i ucałuj od niej Świat!

styczeń 2000 r.

Hymn Liceum Ogólnokształcącego
W Górze

Serca gorące,
oczy błyszczące,
głowy wzniesione
to symbol nasz.
Bo my idziemy
wpatrzeni w słońce,
nauką, pracą
trzymamy straż.

Jak wieszcz Mickiewicz
Chcemy zdobywać
wyżyny wiedzy,
aż po sam szczyt.
I wspólnym trudem
kraj nasz odmieniać
By było lepiej
i piękniej żyć.

Więc przyjaciele
Złączmy swe dłonie
niechaj w tej szkole
rozbrzmiewa dzwon
Niechaj pochodnia
Wiedzy zapłonie
Oświetli wspólny
Ojczysty dom.